

OPUSCULA GNESNENSIA

22

JANUSZ  
KARWAT

---

GNIEZNO I ZIEMIA GNIEŹNIEŃSKA  
W DOBIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI  
1918/1919



Gniezno 2019

GNIEZNO I ZIEMIA GNEŹNIEŃSKA  
W DOBIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI  
1918/1919

# OPUSCULA GNESNENSIA

Wykłady Uniwersyteckie

w

Instytucie Kultury Europejskiej  
(Gniezno)

Redaktor serii

Leszek Mrozewicz

przy współpracy

Michała Ducha

Wykład 22

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

JANUSZ  
KARWAT

GNIEZNO I ZIEMIA GNIEŹNIEŃSKA  
W DOBIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI  
1918/1919



Gniezno 2019

**Janusz Karwat** jest profesorem nauk humanistycznych w zakresie historii, kierownikiem Zakładu Studiów Gnieźnieńskich w Instytucie Kultury Europejskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół czterech grup zagadnień: historia wojskowa (XIX i XX w.); powstania na ziemiach polskich zaboru pruskiego, przede wszystkim Powstanie Wielkopolskie 1918/1919; bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe na przełomie XX i XXI wieku i biografistyka wielkopolska. Jest autorem 17 książek naukowych i popularnonaukowych, 138 artykułów w czasopismach naukowych, 38 rozdziałów w pracach zbiorowych i 54 innych publikacji. Najważniejsze prace to: *Od idei do czynu. Myśl i organizacje niepodległościowe w Poznańskim 1887 – 1919* (Poznań 2002); *Maksymilian Jackowski* (Poznań 2005); *Poznań – Budapeszt 1956* wraz z Janosem Tischlerem (Poznań 2006); *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919. Wybrane aspekty z perspektywy 90 lat* (Poznań 2008); *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 w historiografii i kulturze* (Poznań 2012); *Wybitni Wielkopolanie: bł. Edmund Bojanowski i hr. August Cieszkowski. W 200. rocznicę urodzin* (Luboń 2014); *Ziemia Gnieźnieńska w powstaniu wielkopolskim 1918/1919* (Gniezno 2018); *Encyklopedia Powstania Wielkopolskiego 1918/1919*, red. nauk. wraz z Markiem Rezlerem (Poznań 2018). Kierował kilkunastoma zespołami badawczymi.

Wykład inauguracyjny rok akademicki 2018/2019 wygłoszony 10 października 2018 roku w dziesiątą rocznicę utworzenia gnieźnieńskiego Instytutu Kultury Europejskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

© Copyright by Janusz Karwat & Instytut Kultury Europejskiej UAM w Gnieźnie

**ISBN 978-83-65287-80-9**

Skład, druk i oprawa:  
Wydawnictwo Naukowe CONTACT/ABC  
60-801 Poznań, ul. Marcelińska 18

Powstanie Wielkopolskie 1918-1919 było polskim zrywem narodowym i należy do najważniejszych dwudziestowiecznych wydarzeń politycznych w naszym regionie. Obecnie nie żyje już żaden z powstańców. Ostatnim z Gniezna był Maksymilian Zamiara, zmarły w 1998 roku. Najdłużej żył, bo aż 105 lat, zmarły w 2005 r. we Wronkach Jan Rzepa. Potomkowie powstańców to dzisiaj na ogół zaawansowane wiekowo dzieci, wnukowie i prawnukowie – wiedzę o wydarzeniach sprzed stu lat czerpią z książek, filmów lub Internetu. Pamięć o swych przodkach jest bardzo pozytywnym elementem tradycji rodzinnej Wielkopolan. Jest powodem do dumy, że ich antenami byli powstańcami.

Źródła archiwalne i materiały historyczne dotyczące powstania na Ziemi Gnieźnieńskiej przechowywane są w archiwach w Bydgoszczy, Gnieźnie, Inowrocławiu, Poznaniu i w Warszawie. O nich informowali w swoich publikacjach: Bogusław Dąbek, Stanisław Sierpowski i Marek Szczepaniak<sup>1</sup>. Większość dokumentów dotyczących powstania na tym obszarze zaginęła lub uległa zniszczeniu w czasie drugiej wojny światowej. Często rodziny powstańcze, obawiając się represji hitlerowskich, potem Urzędu Bezpieczeństwa, zakopywały lub paliły te dokumenty i pamiątki.

Badania nad powstaniem w tym subregionie rozpoczął jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej Zygmunt Wygocki. Nie mógł wtedy wykorzystać wszystkich dokumentów, w tym m.in. zasobu Naczelnej Rady Ludowej. Publikacja części maszynopisu jego rozprawy doktorskiej „Gniezno i Ziemia Gnieźnieńska w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919” nastąpiła dopiero pięćdziesiąt lat później (Poznań 1988). Zygmunt Wieliczka z kolei, opuszczając w 1939 r. Polskę, zabrał ze sobą do Brazylii skrypt pracy „Powiat witkowski w okresie rewolucji niemieckiej” i wydał

---

<sup>1</sup> B. Dąbek, Charakterystyka źródeł do udziału społeczeństwa Ziemi Gnieźnieńskiej w Powstaniu Wielkopolskim (1918-1919), w: Gniezno i Ziemia Gnieźnieńska. Walka o wolność narodową i społeczną 1918-1945, pod red. J. Topolskiego i B. Polaka, Gniezno 1978; M. Szczepaniak, Źródła archiwalne i materiały historyczne do dziejów powstania wielkopolskiego przechowywane w Archiwum Państwowym w Poznaniu Oddział w Gnieźnie i Izbie Tradycji Gimnazjum nr 2 w Gnieźnie, w: Ziemia Gnieźnieńska w powstaniu wielkopolskim 1918-1919, red. G. Kucharski, Gniezno 2014, s. 157-165; Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Katalog źródeł materiałów, pod. red. S. Sierpowskiego, Poznań 2003, s. 84-85.

ją w 1964 r. w Kurytybie<sup>2</sup>. W 1978 r. ukazała się praca zbiorowa pod redakcją Jerzego Topolskiego i Bogusława Polaka „Gniezno i ziemia gnieźnieńska. Walka o wolność narodową i społeczną 1918-1945”. Autorzy nie znali jeszcze opracowania Zygmunta Wygockiego, stąd ich książka przez dziesięć uchodziła za najpełniejsze ujęcie powstania na tym obszarze. Z tego okresu i lat późniejszych pochodzą przyczynki o powstaniu w Czarniejewie (Piotr Bauer i Waldemar Kiełbowski), Niechanowie (Bożena Szymanowska i Małgorzata Deszcz), Kłecku (B. Polak), Łubowie (Tadeusz Panowicz), Kiszkwie (Anna Frąckowiak i Bartosz Krąkowski), Trzemesznie (zbiorowa pod red. Andrzeja Leśniewskiego) i Powidzu (Halina Ganińska).

Wysięk Ziemi Gnieźnieńskiej przedstawiano niejednolicie (w różnym zakresie) we wszystkich monografiach Powstania Wielkopolskiego. Najczęściej prace te ukazywały się na okładce rocznic insurekcji w 1968, 1978, 1983, 1988 i 2008 roku. Ich autorami byli najczęściej: Antoni Czubiński, Ludwik Gomolec, Zdzisław Grot, Marcei Kosman, Benon Miśkiewicz, Ignacy Pawłowski, Bogusław Polak i Marek Rezler. Niezwykle cenne dla poznania sylwetek powstańczych są słowniki. Powstańcy gnieźnieńscy przedstawieni są głównie w „Słowniku biograficznym powstańców wielkopolskich 1918-1919” (Poznań 2002) i piętnastu tomach „Powstańcy Wielkopolscy. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-1919” wydanych w latach 2005-2018 przez Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego<sup>3</sup>.

Wśród opublikowanych wspomnień wyróżniają się opracowania Jana Cieślawskiego, Tadeusza Fenrycha, Wojciecha Jedliny Jacobsona, Zygmunta Karpińskiego, Bolesława Kasprowicza juniora, Mieczysława Kierskiego, Zygmunta Kittela, Stanisława Nogaja, Edmunda Rogalskiego, Stanisława Rybki, Adama Tomaszewskiego i Feliksa Zielińskiego<sup>4</sup>. Wspomnienia tych autorów

---

<sup>2</sup> Tekst tej książki w poszerzonej wersji ukazał się w dziewięćdziesiątą rocznicę wybuchu powstania, pod red. G. Musidlaka (Lublin-Witkowo 2008).

<sup>3</sup> Szerzej: J. Karwat, Powstanie Wielkopolsce 1918/1919 w historiografii i kulturze. Próba analizy i syntezy, Poznań 2012. Tam również informacje o autorach piszących o powstaniu na Ziemi Gnieźnieńskiej.

<sup>4</sup> Charakterystyka wspomnień wymienionych autorów zob. J. Karwat, Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 na Ziemi Gnieźnieńskiej w świetle wspomnień opublikowanych

prezentują dzisiaj dużą wartość źródłową. Należy pamiętać, że mają też związek z cechami osobowości autorów. Często są jedynym śladem wydarzeń, dlatego trudno je zweryfikować. Analiza takich wspomnień wymaga od badacza wysokich umiejętności warsztatowych i znajomości kontekstu społecznego tamtych lat.

Używając tutaj pojęcia Ziemia Gnieźnieńska, autor ma na uwadze granice obecnego powiatu. Jednak w przeszłości ranga tej ziemi była wyższa, bowiem do 1793 r. istniało województwo gnieźnieńskie o powierzchni czterdziestokrotnie większej od obecnego obszaru powiatu. Rozciągało się od okolic Kcynii na północy po Koło na wschodzie. W latach zaboru pruskiego i dalej w czasie Powstania Wielkopolskiego i II Rzeczypospolitej istniały na omawianych obszarze dwa powiaty: gnieźnieński i witkowski, należące do rejencji bydgoskiej. Przed wybuchem pierwszej wojny światowej mieszkało w nich ok. 75 tys. osób. Samo Gniezno liczyło w 1914 roku 26 762 mieszkańców, z których 62,6% było Polakami. Tak więc, mimo ogromnego wysiłku kolonizacyjnego, finansowego i organizacyjnego władz pruskich, miasto i oba powiaty zachowały polskie oblicze. Bardziej polski charakter miał wydzielony z gnieźnieńskiego powiat witkowski (w 1887 r.), w którym ludność niemiecka stanowiła ok. 15%<sup>5</sup>.

Gnieźnianie, podobnie jak wszyscy Wielkopolanie, kroczyli do niepodległości dwoma drogami: działań zbrojnych i prac organizacyjnych. Obie postawy (romantyczna i organicznikowska) były wobec siebie komplementarne, wzajemnie się tutaj dopełniały. Wybitni Wielkopolanie uczestniczący w XIX-wiecznych powstaniach na terenie zaboru rosyjskiego, podejmowali później działania pozytywistyczne (np. Dezydery Chłapowski, Karol Marcinowski, Karol Libelt). Tak więc romantycy, pozbawieni możliwości rewolucyjnego działania, stawali się działaczami gospodarczymi i kulturalnymi. W ramach państwa niemieckiego następował proces samomodernizacji społeczeństwa polskiego. Program pracy organicznej lansowany w połowie XIX wieku przez nielicznych stał

---

przed 1939 rokiem, w: Gniezno w historii i dokumencie, materiały z sesji naukowej 10 października 2017 r., Gniezno 2017, s. 99-114.

<sup>5</sup> Gniezno i Ziemia Gnieźnieńska. Walka o wolność narodową, s. 52; Dzieje Witkowa, pod red. P. Hausera, Poznań 2010, s. 74-76.



się po kilkudziesięciu latach powszechną formą aktywności Polaków z Poznańskiego.

Do początku XX wieku Ziemia Gnieźnieńska przeszła gruntowne przemiany we wszystkich dziedzinach życia narodowego. W toku tych zmian rozszerzała się świadomość narodowa Gnieźnian – od biernego poczucia przynależności do narodu, do aktywnych postaw politycznych. Oprócz legalnie działających stowarzyszeń, istniały tutaj organizacje niepodległościowe. Od 2 marca 1913 r. działał w Gnieźnie tajny skauting (drużyna „Lech”), a w Witkowie drużyna im. Tadeusza Kościuszki od 12 października 1917 r. Od lat osiemdziesiątych XIX wieku działały nielegalnie koła filomackie skupiające młodzież gimnazjalną, noszące od 1903 r. nazwę Towarzystwo Tomasza Zana (TTZ). Najbardziej zakonspirowanym stowarzyszeniem młodzieży było „Eleusis” (1905 r.). Jego członkowie uważali, że poprzez odrodzenie moralne, pracę nad sobą, wysokie wymagania etyczne, ukształtuje się formacja duchowa młodych, którzy kierować będą pracą niepodległościową<sup>6</sup>.

We wrześniu 1918 r. zorganizowano w Gnieźnie komórkę Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego. Kierował nią Stefan Engler, który był prezesem Klubu Sportowego „Stella”, także naczelnikiem reaktywowanego „Sokoła”<sup>7</sup>.

Ogromną rolę w przygotowaniu przyszłych powstańców odegrało gnieźnieńskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” (założone w 1887 r.), do którego należeli rzemieślnicy, kupcy i robotnicy. Organizacja ta była dla nich szkołą patriotycznego wychowania. Grupowe ćwiczenia fizyczne, musztra pododdziałem, wspólny

---

<sup>6</sup> Kolem gnieźnieńskiego „Eleusis” kierował Józef Kostrzewski, pseudonim „Wielki Eleutryk”, gimnazjalista i członek TTZ. Wydawano tajne pismo „Młodość”, propagując m.in. ideę skautingu. Gdy jeden z numerów tego pisma dostał się w ręce dyrektora gimnazjum, rozpoznani Elsowie zostali ze szkoły relegowani. Szerzej: J. Karwat, *Od idei do czynu. Myśl i organizacje niepodległościowe w Poznańskim w latach 1887-1919*, Poznań 2002, s. 217-230; J. Kostrzewski, *Z mojego życia. Pamiętnik*, Warszawa-Wrocław 1970, s. 35-35; T. Podgórska *Stowarzyszenie patriotyczno-religijne Eleusis w latach 1902-1914*, Lublin 1999, s. 93-96.

<sup>7</sup> Początkowo była to niewielka, siedmiuosobowa grupa, mająca kontakt z centralą poznańską (Stanisław Saroszewski, Wincenty Wierzejewski, później Mieczysław Paluch). Współpracowali z żołnierzami (Polakami) 49. Pułku Piechoty, gromadzili broń. Posiadali informacje o sile i dyslokacji niemieckich oddziałów. K. Szcześniak, *Rok 1919 w Gnieźnie*, „Kurier Wielkopolski”, nr 6 z 9.01.1938 r., s. 8.

mundur były namiastką „polskiego wojska”. Tak też „Sokół” był przez władze zaborcze postrzegany.

W dorosłe życie weszło nowe pokolenie, nie pamiętające traumy przegranych powstań narodowych. Byli to uczestnicy strajków szkolnych (1901-1906). Powołani w 1914 r. do wojska młodzi gnieźnianie nabyli umiejętności żołnierskich i doświadczenia frontowego. Mimo klęski wojennej Niemiec, z przegranej wojny wyszli w dobrej kondycji moralnej. W tym miejscu należy zaznaczyć, że powrót Wielkopolan z wojska do domów nie był zjawiskiem jednorazowym i krótkim. Był on rozłożony w czasie, bowiem oddziały, w których przebywali Polacy, rozlokowane były na różnych frontach wojny. Na ogół od połowy listopada 1918 r., oddziały niemieckie rozpoczęły powrót do rodzimych garnizonów i dopiero po powrocie, czyli po demobilizacji, żołnierze powracali do domów.

Od pierwszej dekady listopada 1918 r. w Warszawie, Krakowie, Kaliszu i Koninie istniała już wolna Polska. Chociaż Niemcy wojnę przegrały, zawarto rozejm na 6 tygodni, to gnieźnianie nie mieli powodów do radości, nadal pozostawali w nawiasie niemieckim. Z nadzieją oczekiwano na rozstrzygnięcia mającej się rozpocząć konferencji pokojowej Paryżu.

Niezwykle ważnym wydarzeniem dla dalszych losów Ziemi Gnieźnieńskiej był wybuch rewolucji w Berlinie. Wieść ta dotarła do Gniezna w niedzielę 10 listopada 1918 r., kiedy to do miasta przybyło około dwudziestu zrewoltowanych marynarzy. W wyniku ich agitacji władzę w koszarach 49. Pułku Piechoty przejęła zdominowana przez Niemców Rada Żołnierska (RŻ). Z kolei polscy działacze narodowi powołali 12 listopada Radę Robotniczą (RR) na czele z Bolesławem Kasproviczem. Obie Rady współpracowały tworząc 20 listopada Miejską Radę Ludową (Bolesław Kasprovicz) i Powiatową Radę Ludową. Witkowo nie było miastem garnizonowym, stąd powołana Rada Żołnierska istniała tylko do 30 listopada 1918 r. Głównym zagrożeniem dla poczynań niepodległościowym w tym mieście były formacje Heimatschutzu, wysyłane z Bydgoszczy. Pierwsza dwuosobowa grupa rozwiązana została po pięciu dniach. Nowa, licząca 175 osób kompania Heimatschutzu przybyła 7 grudnia do Witkowa, pozostając w mieście do

29 grudnia, czyli do jej usunięcia przez powstańców. W ten sposób, zresztą za zgodą władz centralnych, rozpoczęto proces zwiększania polskich wpływów w obu powiatach Ziemi Gnieźnieńskiej<sup>8</sup>.

Lokalni przywódcy polskiego ruchu narodowego na Ziemi Gnieźnieńskiej potrafili umiejętnie wykorzystać trudności, w jakich znalazły się Niemcy w końcu 1918 roku. W obu powiatach podjęto działania w kierunku stopniowego przejęcia władzy. Powołano tutaj Powiatowe Rady Ludowe (Bolesław Kasprowicz i Nepomucen Mukułowski w Witkowie). Stopniowo przejmowano kontrolę nad administracją niemiecką. Przygotowaniami wojskowymi kierował w Gnieźnie inż. Zygmunt Kittel – dyrektor miejscowej cukrowni. Wzrastało parcie do walki najradykalniejszych niepodległościowców z POW ZP i „Sokoła”. Impulsem do rozpoczęcia powstania w Gnieźnie były informacje przywiezione z Poznania już 27 grudnia wieczorem, detonatorem zaś przyjazd emisariusza (sierż. Piotra Walczaka) w następnym dniu. Głównym ośrodkiem powstańczym dla obu powiatów było Gniezno. W kontakcie ze stolicą powiatu były ośrodki narodowowyzwoleńcze w Kłecku, Kiszkwie i Trzemesznie. Ruch wyzwolńczy w Witkowie, Czarniejewie i Powidzu – powiecie witkowskim – rozwijał się samoczynnie, ale w ścisłym związku politycznym i militarnym z Gniezmem<sup>9</sup>.

Analizując wysiłek powstańczy na terenie Ziemi Gnieźnieńskiej, można dostrzec, że przebiegał w trzech fazach. Pierwszy etap zawarł się w czterech ostatnich dniach grudnia 1918 r. Wysiłek Gnieźnian miał w znacznej części charakter spontaniczny, ale też i uporządkowany. W ciągu kilku godzin z 28 na 30 grudnia

---

<sup>8</sup> W Gnieźnie ukształtował się system dwuwładzy: RR i RŻ podległe bezpośrednie berlińskiej Radzie Pełnomocników Ludowych i z drugiej strony dotychczasowa administracja niemiecka pod kontrolą owych Rad. W mniejszym zakresie, ruch radziecki objął środowisko wiejskie tego subregionu. Działalność Rad Włościańskich w tym czasie jest, jak dotąd słabo rozpoznana. Szerzej patrz: S. Kubiak, F. Łozowski, Rady Robotniczo-Zołnierskie w Wielkopolsce 1918-1919, Poznań 1959, s. 50-51 (dot. Gniezna), s. 55-57 (Witkowo i Czarniejewo); J. Cieślowski, Powstanie Polski. Opis rewolucji w Witkowie, Krotoszyn 1925; J. Karwat, Ziemia Gnieźnieńska w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919, Gniezno 2018, s. 37-38; Ziemia Gnieźnieńska w przededniu Powstania Wielkopolskiego, w: Gniezno i Ziemia, s. 64-65.

<sup>9</sup> Z. Wygocki, Gniezno i powiat gnieźnieński w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919, Poznań 1988, s. 120-154.

opanoowano najważniejsze obiekty w mieście, min. koszary w śródmieściu, dworzec kolejowy, pocztę, gazownię, bank, siedziby władz powiatowych i miejskiej. Powołano komendę miasta i powiatu zarazem na czele z ppor. Zygmuntem Kittlem. Już 29 grudnia wieczorem pojawiło się zagrożenie dla ledwo co odzyskanej wolności. To właśnie tutaj, pod Zdziechową i Łopiennem 30-31 grudnia 1918 r. rozstrzygnęły się dalsze losy powstania. Bitwa pod Zdziechową była pierwszym i większym liczebnie starciem powstańców w warunkach polowych. Powstrzymano tutaj oddziały niemieckiego Grenzschtzu skierowane z Bydgoszczy do opanowania Gniezna i Poznania. Z pomocą Gnieznu przybyli ochotnicy z batalionu wrzesińskiego i Poznania, także regularna kompania Wojska Polskiego. Miejscami koncentracji lokalnych kompanii ochotniczych były poza Gniezdem: Czarniejewo (sierż. Franciszek Złotowicz), Kłecko (ppor. Edmund Rogalski), Trzemeszno (sierż. Władysław Wlekiński), Powidz (sierż. Ignacy Bilski) i Witkowo (ppor. Stanisław Połczynski). Widać tutaj wyraźnie współdziałanie tych ośrodków z komendą gnieźnieńską<sup>10</sup>.

Po tym sukcesie wśród dowódców gnieźnieńskich oddziałów powstańczych zrodziła się myśl uderzenia na Pałuki, Kujawy Zachodnie i Bydgoszcz. I tutaj mamy drugi etap powstania, zawierający się pomiędzy 1 stycznia a trzecią dekadą stycznia 1919 r. Ochotniczy oddział gnieźnieński wyruszył 1 stycznia 1919 r. pod dowództwem ppor. Pawła Cymasa w kierunku Inowrocławia. Akcja ta zaktywizowała oddziały ochotnicze z Trzemeszna, Kruszwicy i Mogilna. W krwawych walkach o Inowrocław (06 I 1919 r.) uczestniczyło ponad 900 ludzi – w tym dwie kompanie Wojska Polskiego przybyłe z Włocławka. Wyzwolenie miasta nastąpiło przy stosunkowo dużych stratach: zabitych 47 żołnierzy i 6 osób cywilnych, około 120 rannych.

Z grodu Lecha podjęto jednocześnie wyprawy (akcje) na Żnin, Szubin, Kcynię i w kierunku Bydgoszczy. Przekroczono linię Noteci, walcząc m.in. 7 stycznia 1919 r. pod Wysoką w obecnym powiecie pilskim. Niemcy kontratakowali i zdołali do 9 stycznia ponownie zająć wyżej wymienione miejscowości. Wobec tego

---

<sup>10</sup> J. Karwat, Ziemia Gnieźnieńska, s. 68-80.

zagrożenia Gniezno stało się w dniach 9-10 stycznia miejscem koncentracji i przygotowania drugiej operacji szubińskiej. Pod dowództwem ppłk. Kazimierza Grudzielskiego 11 stycznia wyruszyło w dwóch rzutach zgrupowanie ok. 2000 powstańców, tocząc zwycięskie bitwy o Żnin, Szubin i Rynarzewo. Wzięły w nich udział: batalion gnieźnieński, kompanie czarniejewska, kłecka, powidzka, trzemeszeńska i witkowska. Ponadto kompanie gnieźnieńskie walczyły na kierunku Złotniki Kujawskie, Łabiszyn, Nakło i Bydgoszcz<sup>11</sup>. Aż do końca stycznia 1919 r. główny wysiłek powstańczy opierał się na oddziałach ochotniczych. Zdobyte terytorialne, działania taktyczne, a nawet operacyjne na Froncie Północnym były możliwe dzięki ogromnemu poświęceniu i zapale powstańców gnieźnieńskich. Dzięki ofiarnym dowódcom, najczęściej podoficerom a nawet szeregowcom, osiągnięto cel podstawowy powstania: wyzwolenie i utrzymanie większości obszaru Poznańskiego. Uwaga ta odnosi się zarówno do całego powstania, jak i Ziemi Gnieźnieńskiej<sup>12</sup>.

W trzeciej fazie, czyli od lutego 1919 r. nastąpiło tworzenie regularnych oddziałów Armii Wielkopolskiej. Samodzielne dotąd kompanie lokalne (sześć gnieźnieńskich, kłecka, trzemeszeńska, czarniejewska, witkowska i powidzka) traciły powoli swój lokalny charakter.

Już od samego początku powstania Gniezno było centralnym miejscem organizacji i szkolenia oddziałów ochotniczych i regularnych Armii Wielkopolskiej. Ze względu na położenie geograficzne miasta, możliwości (lokalowe, materiałowe i kadrowe) utworzono w tym garnizonie głównie oddziały piechoty i kawalerii. Zanim ukształtowała się jednolita i trwała struktura, ochotniczy piechoty nazywano Pułkiem Gnieźnieńskim. Dodano mu numer 2., ponieważ numer 1. przyznano strzelcom poznańskim. W wyniku narastających potrzeb na froncie powstańczym, wysłaniu pięciu kompanii na północ, malejącego napływu ochotników, zaniechano tworzenia pełnego pułku. Podczas wyprawy

---

<sup>11</sup> W. Lewandowski, A. Załęski, *Bój o Szubin*, Poznań 1937, s. 29 i n.; J. Tomaszewski, *Walki o Noteć (Żnin, Łabiszyn, Szubin, Rynarzewo)*. Rok 1918/1919, Poznań 1936, s. 36 i n.

<sup>12</sup> Na ten temat kilka wspomnień, m.in. S. Nogaja, *Wspomnienia walk pod Szubinem*, Katowice 1930, s. 10 i n.

szubińskiej (11 stycznia 1919 r. i w dniach następnym) na froncie operował batalion gnieźnieński pod dowództwem ppor. Z. Kittela, wkrótce ppor. Henryka Lutomskiego. Na innych odcinkach frontu północnego walczyły mniejsze gnieźnieńskie pododdziały ochotnicze (kompanie, plutony, sekcje). Do końca stycznia 1919 r. zorganizowano i wysłano na front dwie następne kompanie strzelców, ciężkich karabinów maszynowych, telegrafistów, cyklistów (rowerowa) i szeroko pojętej logistyki wojskowej. Szóstą kompanię rezerwową przekształcono w batalion zapasowy 4. Pułku Strzelców Wielkopolskich. Koszary piechoty stały się ośrodkiem formowania i szkolenia nowych oddziałów i pododdziałów. Zreorganizowano tutaj kolejne bataliony, wchodzące w skład m.in. 7., 9. i 11. Pułku Strzelców Wielkopolskich. Sformowane oddziały – oprócz frontu wielkopolskiego – kierowano do Małopolski Wschodniej, na Wołyń, do rewindykacji Pomorza Nadwiślańskiego (styczeń 1920), wreszcie na fronty wojny z Rosją bolszewicką (1919-1920). Zmieniały się ich miejsca stacjonowania. W końcu 1920 r., ostatecznie i już na stałe do Gniezna przybył 11. Pułk Strzelców Wielkopolskich, który po zmianie nazwy stał 69. Pułkiem Piechoty (w maju 1919 roku dowódcą został ppłk Stanisław Taczak). Z kolei 2. Dywizja Strzelców Wielkopolskich stała się 15. Dywizją Piechoty Wielkopolskiej z dowództwem w Gnieźnie (gen. ppor. Kazimierz Grudzielski do 25 czerwca 1919 r.), potem na stałe w Bydgoszczy. Od czerwca 1919 r. W Gnieźnie mieściło się dowództwo 17. Dywizji Piechoty Wielkopolskiej<sup>13</sup>.

Formowanie gnieźnieńskiej kawalerii odbywało się w kompleksie koszar dawnego 12. Pułku Dragonów przy ob. ul. Wrzesińskiej. Do 6 stycznia 1919 r. jedynym zwartym pododdziałem był operujący poza Gniezdem pluton ppor. Stanisława Chełmickiego. Ponadto już od 30 grudnia funkcje patrolowe wykonywał pluton wicewachmistrza Edmunda Mazurka, m.in. pod Zdziechową, w walkach o Żnin i Szubin (08 i 11 stycznia 1919 r.). Z kolei w koszarach ppor. Edward Grabski formował od końca grudnia 1919 r. 2. Pułk Gnieźnieńskich Ułanów (także nazwa 2. Pułk Ułanów

---

<sup>13</sup> J. Karwat, Ziemia gnieźnieńska, s. 156-165. Tamże zamieszczono stosowne przypisy i wyjaśnienia. Dla porządku dodać należy, że każdy z pułków strzelców (piechoty) wielkopolskich posiada odrębne opracowania.

Wielkiego Księstwa Poznańskiego), który 3 lutego 1919 r. zmienił nazwę na 3. Pułk Ułanów Wielkopolskich. Głównym problemem organizacyjnym nie był brak ochotników, lecz koni. Prawie wszystkie (436), wraz z rzędami, wyposażeniem i bronią wysłano w kilku transportach do Kalisza<sup>14</sup>.

Dzięki ogromnemu zaangażowaniu, także materialnemu, ppor. E. Grabskiego, 29 stycznia 1919 r. w pułku było 268 ludzi (3 oficerów, 37 podoficerów i 228 szeregowców). Ponadto co najmniej 14 oddelegowano do innych formacji gnieźnieńskich<sup>15</sup>.

9 lutego na rynku gnieźnieńskim miała miejsce uroczysta przysięga oddziałów tego garnizonu, na rotę Wojsk Wielkopolskich. Brały w niej udział dwa gnieźnieńskie szwadrony ułanów pod powództwem ppor. E. Grabskiego. Dnia 28 lutego zaprzysiężono trzeci szwadron, gdy nastąpiło jego skompletowanie. W dniu 10 lutego ppor. E. Grabski ustąpił dowództwo ppłk. Władysławowi Mosiewiczowi, przestrzegając zasady starszeństwa w stopniu i wysłudze. Tenże, przestrzegając tej samej zasady, przekazał 15 lutego dowodzenie płk. Kazimierzowi Raszewskiemu. Przez cały czas ppor. E. Grabski pełnił funkcję adiutanta, czyli szefa sztabu pułku. Wiosną 1919 r. zorganizowano czwarty szwadron ułanów, także sztabowy, karabinów maszynowych, techniczny oraz orkiestrę. Od 23 maja oddział wykonywał zadanie ubezpieczenia pasa granicznego nad Notecią. Jesienią 1919 r. w ramach rewindykacji ziem przyznanych Polsce, pułk skierowano na Pomorze. Na początku lutego 1920 powrócił do Gniezna. W sierpniu 1919 r. oddział ten przemianowano na 17. Pułk Ułanów Wielkopolskich<sup>16</sup>.

Rozwój sytuacji na froncie północnym spowodował przeniesienie z Wrześni do Gniezna dowództwa okręgu II, a później z Wągrowca dowództwa 2. Dywizji Strzelców Wielkopolskich. Niezwykle sprawnie funkcjonowały służby pomocnicze: sanitarna,

---

<sup>14</sup> Konie i wyposażenie wysyłano do dyspozycji Naczelnego Dowództwa WP w Warszawie, zaś w Kaliszu formował się od podstaw pułk ułanów. 16 stycznia 1919 r. gen. por. Józef Dowbor-Muśnicki wydał rozkaz zabraniający wszelkich wysyłek do b. Królestwa. Tamże, s. 166. Rozkaz DG nr 11 z 16.01.1919 r., p. II.a6.

<sup>15</sup> Tamże, przyp.248.

<sup>16</sup> Na podstawie analizy treści rozkazów DG wojsk b. zab. pr. I-X 1919 r. Do końca 1922 r. 17. PUW przeniesiono na stałe do Leszna. W garnizonie gnieźnieńskim pułkiem dowodzili podpułkownicy: Witold Żychliński, Włodzimierz Podhorski i Erazm Stablewski.

sprawiedliwości (sądy wojskowe), logistyczne – Komenda Etapu i jej instytucje (m.in. intendentura, prowiantura, komenda dworca), żandarmeria i służba duszpasterska. Ikoną tej ostatniej jest ks. kapelan Mateusz Zabłocki mjr WP. W pierwszych tygodniach powstania Komenda Gniezna pełniła również funkcję dowódczą dla oddziałów ochotniczych. Gdy już powstały dowództwa okręgów, dywizji, brygad i pułków, komenda ta skupiła się na zadaniach związanych z porządkiem w garnizonie, poborem rekrutów (Obwodowa Komenda Uzuppełnień), sprawami mobilizacyjnymi, organizacją uroczystości (przysięg wojskowych, najczęściej na gnieźnieńskim rynku, pogrzebów poległych, funkcjonowaniem batalionu jenieckiego itp.). Podobne zadania, choć już na mniejszą skalę, wykonywały komendy: witkowska i kłeckowska.

Najmniej znana jest działalność w obu powiatach Straży Ludowej (Obrony Krajowej). Formacja ta pełniła funkcje porządkowe i ochronne, a w razie potrzeby niektóre pododdziały SL wysyłano na front. Optymalna liczebność tej formacji szacowana jest na ok. 2,5-2,8 tys. żołnierzy (w Poznańskim ponad 100 tys.). Na Ziemi Gnieźnieńskiej zorganizowano siedem batalionów tej formacji (trzy w Gnieźnie, po jednym Czarniejewie, Kiszkwie, Kłecku i Witkowie). Dnia 21 kwietnia 1919 r. na gnieźnieńskim rynku miała miejsce uroczysta przysięga gnieźnieńskiej Straży Ludowej. Według Karola Rzepeckiego przysięgę złożyło 1661 członków, czyli trzy bataliony SL<sup>17</sup>. Stany osobowe tych oddziałów były płynne, o czym świadczą imienne listy członków SL batalionu kłeckowskiego. Opracowania na ten temat jeszcze przed wojną spotykały się z krytyką historyków i organizatorów SL w Wielkopolsce.

W organizacji oddziałów przyjęto etaty niemieckie, dobrze znane Wielkopolanom z okresu służby w armii niemieckiej. Sto-

---

<sup>17</sup> Dzięki opracowaniu Edmunda Rogalskiego znana jest organizacja, kadra dowódcza i stan osobowy (niepełny) IV kłeckiego batalionu SL. Składał się on z 4 terytorialnych kompani, licząc wg. K. Rzepeckiego 576 osób, wg. funkcji: 1 batalionowy, 1 adiutant, 4 kompanijnych, 4 szefów kompanii, 15 plutonowych i 44 sekcyjnych, 507 szeregowców, z których 104 było jeszcze niewyszkolonych. Weryfikacja danych występujących w tych opracowaniach, wykazała wiele nieścisłości (liczb i nazwisk), głównie z powodu dużej płynności (fluktuacji) strażników. Patrz m.in. E. Rogalski, Kompania kłeckowska, Jarocin 1936, s. 82-84; K. Rzepecki, Powstanie grudniowe w Wielkopolsce 27.12.1918, Poznań 1919, s. 88. Zapewne w Powidzu, jako okręgu komisarycznym, także sformowano batalion SL. Ze względu na mniejszą ilość mieszkańców mógł składać się np. 2 kompanii.



sowano również niemieckie regulaminy i instrukcje szkoleniowe, które przetłumaczono na język polski z niewielkimi modyfikacjami uwzględniającymi wielkopolską specyfikę. Charakterystycznym elementem wyróżniającym żołnierzy wielkopolskich była wysoka rogatywka z płowoszarego sukna z pętlą w kształcie trefla w lewej części, biało-czerwone wstążki na kołnierzu oraz stopnie wojskowe na rękawach<sup>18</sup>.

Z Ziemią Gnieźnieńską, według wstępnych obliczeń, związanych było około 2800 powstańców. Co najmniej 2000 powstańców opuściło szeregi wojska ze stopniem szeregowego lub starszego szeregowego, w artylerii odpowiednio bombardiera, a w kawalerii ułana.

Ponad 400 powstańców uzyskało stopnie podoficerskie: kaprali, plutonowych lub sierżantów (w kawalerii wachmistrzów, artylerii ogniomistrzów). Prawie wszyscy podoficerowie mieli za sobą służbę w armii niemieckiej, a więc posiadali doświadczenie frontowe. Z powodu braku kadry oficerskiej wykonywali często obowiązki przewidziane dla poruczników i kapitanów – dowódców plutonów, kompanii, baterii i szwadronów. Czasami dowodzili większymi formacjami, jak np. st. szer. Marcei Cieśliski dowodzący zgrupowaniem (batalionem) w bitwie o Żnin 11 stycznia 1919 r. Ponad dwudziestu powstańców otrzymało szlify oficerskie w wojsku niemieckim. W większości byli oficerami rezerwy powołanymi do wojska po wybuchu wojny. Należeli do tej grupy m.in. ppor. Stanisław Błociszewski, ppor. Paweł Cymś, ppor. Jan Drecki, ppor. Tadeusz Fenrych, ppor. Konrad Golniewicz, ppor. Edward Grabski, ppor. Stefan Grabski, ppor. Kazimierz Haber, por. Wojciech Jacobson, ppor. Zygmunt Kittel, ppor. Leon Kostencki, por. Kazimierz Józef Kowalski, ppor. Paweł Krenz, ppor. Edmund Krzyślak, ppor. Henryk Lutomski, por. Józef Musieł, ppor. Mieczysław Paluch, por. Teodor Prądyński, por. Zygmunt Rabski, ppor. Edmund Rogalski, kpt. Józef Smolibocki, kpt. Ignacy Trepieński, por. Franciszek Wierzchaczewski. Wszyscy wymienieni nie byli przed 1914 r.

---

<sup>18</sup> Szerzej patrz: M. Rezler, Wielkopolskie oddziały powstańcze oraz Siły Zbrojne w byłym Zaborze Pruskim 1918-1920 – ubiór, oporządzenie, oznaki, w: Barwa i broń sił zbrojnych Wielkopolski w latach 1918-1920, red. B. Polak, Koszalin 1988, s. 33-86 oraz ilustracje na s. 193-215.

żołnierzami zawodowymi. Tylko nieliczni mieli za sobą wieloletnią służbę zawodową w armiach zaborczych: ppłk Kazimierz Grudzielski, ppłk Kazimierz Raszewski, mjr Napoleon Koczorowski – w armii niemieckiej oraz ppłk Władysław Mosiewicz w wojsku rosyjskim<sup>19</sup>.

Wkrótce podporucznikami zostali aspiranci oficerscy, byli frontowcy i ochotnicy formacji gnieźnieńskich, wśród nich m.in. Józef Bilski, Teofil Bojanowski, Jan Ciaciuch, Kazimierz Dobrocki, Władysław Fenrych, Józef Glessmann, Witold Grochowalski, Grunwald, Kazimierz Kapella, Bernard Kropidłowski, Wojciech Lange, Jan Laurentowski, Józef Liczbiński, Stefan Osmólski, Stanisław Połczyński, Florian Rutkowski, Zygmunt Skórzewski, Mieczysław Słabęcki, Stanisław Szaliński, Józef Śmielecki, Władysław Wlekiński, ks. Mateusz Zabłocki i Franciszek Złotowicz. Ze względu na brak dokumentów, trudno jest dzisiaj dokładnie oszacować liczbę oficerów w formacjach gnieźnieńskich. Znacznie więcej było ich od połowy lutego 1919 r., kiedy w Gnieźnie formowano lub reorganizowano kolejne bataliony, kompanie strzelców i szwadrony 3. PUW. Pamiętać należy, że w lipcu 1919 r. w Gnieźnie przeprowadzono egzaminy oficerskie dla 46 aspirantów oficerskich piechoty<sup>20</sup>.

Najstarszym na liście powstańców gnieźnieńskich jest działacz narodowy i niepodległościowy ks. prob. Walerian Nawrocki z Marzenina, ur. w 1846 roku. Status powstańca posiadali przed wojną wybitni gnieźnianie, także działacze niepodległościowi: adwokat Antoni Karpiński (ur. 1855) i przemysłowiec Bolesław Kasprowicz (ur. 1859). Osoby te należały przed drugą wojną światową do związków (stowarzyszeń) weteranów powstania wielkopolskiego. Sądzić należy, że z racji na zbyt dojrzały wiek nie występowali w mundurach. Najstarszym powstańcem noszącym mundur żołnierski był Antoni Majewski z 5. kompanii gnieźnieńskiej, który miał w chwili wybuchu powstania już 69 lat. Najmłodszym zweryfikowanym powstańcem był skaut Jan Witkowski

---

<sup>19</sup> Na podstawie opracowań Z. Wygockiego, B. Polaka, Z. Kittela i J. Karwata.

<sup>20</sup> Dziennik rozkazów Dowództwa Głównego sił zbrojnych b. zaboru pruskiego, nr 202 z 27 lipca 1919 r. Przy dowództwie 2. Dywizji Strzelców Wielkopolskich działała Szkoła Aspirantów, którą kierował ppor. Tadeusz Fenrych.

z Witkowa (ur. w 1905 r.), a Jan Zieliński z Gniezna miał czternaście lat. Co najmniej dwudziestu ochotników dożyło sędziwego wieku, przekraczając dziewięćdziesiąty rok życia. Najdłużej żyli Franciszek Wysocki ze Świniar (ob. gmina Kłecko) i mieszkający w Gnieźnie Stanisław Chełmicki – 99 lat. W gronie dziewięćdziesięciolatków znaleźli się m.in. Marian Chełmickowski, Roman Pawlak, Adam Stajkowski i Telesfor Złotowicz<sup>21</sup>.

Ogromnie ważna dla Powstania była pomoc mieszkańców, ściślej cywilów z Ziemi Gnieźnieńskiej. Niezmiernie istotną rolę odegrało wsparcie materialne, m.in. w formie indywidualnych darowizn na rzecz wojska wielkopolskiego, poprzez liczne zbiórki przeprowadzane na wiecach, w szkołach i kościołach obu powiatów. Nieocenioną, a ściślej niedocenioną jest rola kobiet, które w tym czasie organizowały opiekę, wyżywienie, prowadziły punkty sanitarne, a przede wszystkim przejęły obowiązki mężczyzn przebywających na froncie. Symbolem kobiecego zaangażowania są działaczki narodowe i niepodległościowe: Stanisława Frankowska, Pelagia Gdeczykowa, Felicja Gosieniecka, Janina Grabska, Helena Jaczyńska, Zofia Musielowa, Maria Skórzewska i dr Jadwiga Szafarkiewiczowa – prezeska gnieźnieńskiego koła Polskiego Czerwonego Krzyża.

Na liście gnieźnieńskich strat występuje 179 nazwisk powstańców. Pierwsi polegli to Franciszek Adamczak z Łopienna (zginął 29 grudnia 1918 podczas szturm na tamtejszą stację kolejową) i Wincenty Dondajewski poległy w Zdziechowej dwa dni później. Znakomitą większość (92,7%) nazwisk stanowią szeregowcy lub odpowiednio ułani, marynarze i kanonierzy. Pozostali to podoficerowie (12: kaprale, plutonowi, bosmani i sierżanci), pełniący na ogół funkcje oficerskie. Na liście gnieźnieńskich strat jest jeden oficer – por. Leon Kostencki z Nidomia, dowódca 2 kompanii gnieźnieńskiej 10. Pułku Strzelców Wielkopolskich. Został on ciężko ranny pod Rynarzewem (18 czerwca 1919 r.), a dwa dni później zmarł w szubińskim szpitalu polowym<sup>22</sup>.

---

<sup>21</sup> Analiza socjologiczna tych kwestii patrz: J. Karwat, Ziemia gnieźnieńska, s. 303-306.

<sup>22</sup> L. Kostecki, w: Cześć pamięci powstańców wielkopolskich 1918-1919 z Czarniejewa i okolic, praca zbiorowa pod redakcją W. Kielbowskiego, Czarniejewo 2018,

Najstarszym poległym powstańcem z Ziemi Gnieźnieńskiej jest Jan Wiczyński urodzony w Winiarach k. Gniezna, który miał ukończone 58 lat. Z kolei najmłodszym poległym jest Jan Zieliński, czternastolatek z Gniezna. W wielu przypadkach do powstania poszli ochotniczo ojcowie z synami, służąc w jednej kompanii. Najlepszą egzemplifikacją ofiarności jest rodzina Władysława Kunickiego, kołodzieja z Gniezna, który z czterema synami służył w 1 kompanii ochotniczej. Dwóch z nich poległo: dwudziestoletni Wacław 23 stycznia 1919 r. pod Rynarzewem i o rok starszy od niego Stefan, ranny w tym samym dniu, zmarł cztery dni potem. Ich brat Mieczysław 8 stycznia 1919 r. został ciężko ranny w walce o Szubin<sup>23</sup>.

Na gnieźnieńskim cmentarzu św. Piotra, w kwaterze noszącej nazwę Akropol Naszych Bohaterów spoczywa 53 powstańców wraz kpt. Pawłem Cymsem. Jego szczątki przeniesiono tutaj pięć lat temu z Bystrej w powiecie bielskim na Śląsku. Nad wieńcem mogił dominuje pomnik odsłonięty w 1933 r. Monument, zniszczony w 1940 r. przez hitlerowców, po wojnie został odbudowany<sup>24</sup>.

Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 jest mało romantyczne, ale zwycięskie w odróżnieniu od tych w zaborze rosyjskim (tragicznych w skutkach) w XIX i XX w. Podmiotem sprawczym w Poznańskim była duża grupa społeczna, tzn. szeregowcy, którzy ochotniczo w poczuciu obowiązku wyzwolili własną miejscowość, miasto lub gminę. Powstańcy nie byli ludźmi pióra, nie pozostawili barwnych wspomnień. Po zakończeniu powstania udali się na front w Małopolsce Wschodniej – pod Lwów, na Wołyń, na front litewsko-białoruski, później uczestniczyli w wojnie z Rosją bolszewicką. Ponad dwa tysiące z nich uczestniczyło w II i III powstaniu górnośląskim (1921 r.). Tak więc dalsza dwuletnia epopeja wojenna Gnieźnian przyćmiła, osłabiła ich pamięć o walkach w Wielkopolsce. W kolejnych dekadach, w kolejnych formacjach ustrojowych, nasza insurekcja wielkopolska pozostawała w cieniu historiografii o proveniencji legionowej, lewicowej w latach

---

<sup>23</sup> Tamże, s. 339-349.

<sup>24</sup> L. Gomolec, Wielkopolski Słownik Biograficzny, Warszawa – Poznań 1981, s. 121; Z. Zarzycka, Encyklopedia Powstań Śląskich, Opole 1982, s. 79–80; M. Mężynańska, M. Fąfara, Kapitan Paweł Cymś powrócił do Gniezna, w: <http://www.piastowskakorona.pl/news.php?readmore=485> [dostęp 2018-12-12].

PRL. Nadal ledwie dostrzegalna jest w podręcznikach szkolnych, gdzie dominują romantyczne i tragiczne w skutkach powstania, łącznie z warszawskim 1944 r. Nie oznacza to jednak naszej bierności. Od kilku lat w naszym regionie widać liczne przedsięwzięcia podejmowane w wymiarze lokalnym, powiatów, gmin, parafii (edukacyjne, wydawnicze, z zakresu szeroko pojętej kultury). Służą one kształtowaniu pamięci o powstaniu, formowaniu naszej tożsamości lokalnej. Nie oglądając się na wskazówki metodologiczne, ideowe ze strony decydentów, nie ulegając zmiennym trendom (zapotrzebowaniom na bohaterów), mieszkańcy Ziemi Gnieźnieńskiej jak 100 lat temu, tak i teraz, po organicznikowsku, wzięli sprawy w swoje ręce.

Sukces Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 miał jeszcze jeden wymiar: ukształtowała się wkrótce polska myśl zachodnia. Ważną rolę w rozwoju tej koncepcji odgrywał Poznań, a zwłaszcza powołana jeszcze podczas powstania 30 stycznia 1919 r. Wszechnica Piastowska, przekształcona w roku następnym w Uniwersytet Poznański<sup>25</sup>.

Z przebiegiem powstania na Ziemi Gnieźnieńskiej ściśle związane są losy pracowników i absolwentów naszego uniwersytetu wymienić spośród nich należy:

– prof. Pawła Gantkowskiego (1869-1939), urodzonego w Gnieźnie działacza niepodległościowego (TTZ, „ZET”), organizatora służby zdrowia w Komisariacie Naczelnej Rady Ludowej, współpracownika prof. Heliodora Święcickiego przy tworzeniu Uniwersytetu Poznańskiego i dziekana wydziału lekarskiego;

– prof. Józefa Kostrzewskiego (1885-1969) z Węglewa (ówczesny pow. gnieźnieński), działacza niepodległościowego (TTZ, „Eleusis”, archeologa i muzealnika, współorganizatora Uniwersytetu Poznańskiego;

– prof. Bolesława Piotra Kasprowicza juniora (1895-1982), działacza niepodległościowego (TTZ, POWZP), współorganizatora powstania w Gnieźnie, doktora nauk ekonomiczno-politycznych

---

<sup>25</sup> Szerzej patrz: M. Musielak, Heliodor Święcicki (1854-1923), Poznań 2013; Uniwersytet Poznański w pierwszych latach swego istnienia (1919, 1919-20, 1920-21, 1921-22, 1922-23) za rektoratu Heliodora Święcickiego. Księga pamiątkowa wydana staraniem Senatu Uniwersytetu Poznańskiego, pod red. A. Wrzoska, Poznań 1925, s. 42-52.

UP (1923), w czasie II wojny światowej współorganizatora Instytutu Morskiego Uniwersytetu Ziem Zachodnich, później rektora Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie (1948-1952 i 1962-1965);

– ks. Kazimierza Kowalskiego (1896-1972), urodzonego w Gnieźnie, uczestnika pierwszej wojny światowej – por. artylerii niemieckiej, w postaniu wielkopolskim dowódca 1 baterii pułku artylerii ciężkiej (kpt.) walczył na froncie południowym i litewsko-białoruskim, wykładowcy, dra hab. filozofii UP na Wydziale Humanistycznym (1937), rektora seminarium duchownego w Gnieźnie (1945-1946), od 1946 r. biskupa chełmińskiego, wybitnego tomistę, represjonowanego (uwięzionego) w 1950 r., uczestnika II Soboru Watykańskiego;

– ks. prałata Józefa Prądyńskiego (1877-1942), działacza niepodległościowego (TTZ), od 1912 r. proboszcza parafii św. Michała w Gnieźnie, w czasie powstania dziekana generalnego Wojsk Wielkopolskich w stopniu gen. bryg. na czas służby wojskowej, od 1925 r. duszpasterza akademickiego UP, straconego w 1942 r. w obozie koncentracyjnym w Dachau.

### **Działacze niepodległościowi i dowódcy powstania** (wybór)

**Cyms Paweł Kazimierz (1894-1949)**, urzędnik, powstaniec wielkopolski i śląski, dowódca kompanii i pułku, kpt. WP. Urodzony 2 III w Pawłowie (ówczesny pow. Witkowo), jako syn nauczyciela Leona Piotra i Pauliny z d. Kamrowskiej. W 1914 r. ukończył gimnazjum w Gnieźnie, należąc tam do tajnego TTZ. Po maturze wstąpił do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu. W 1916 r. wcielony do armii niemieckiej. Trzy lata walczył na froncie wsch. i zach. W 1917 r. ukończył szkołę oficerską w Biederitz k/Magdeburga, otrzymując stopień ppor. Po dezercji (1918 r.) wstąpił do POWZP w Gnieźnie. 28 XII uczestniczył w wyzwaniu Gniezna. Na czele 120 osobowej kp. gnieźnieńsko-wrzesińskiej i powiększającego się liczebnie zgrupowania wyzwałał: Trzemeszno, Mogilno, Strzelno, Kruszwicę, Inowrocław. W Inowrocławiu zorganizował (07-11 I 1919 r.) 2 bataliony strzelców. Jako d-ca 1 Pułku Grenadierów Kujawskich walczył pod

Złotnikami Kuj., Łabiszynem i Brzozą. 13 I mianowany d-cą VII OW. 7. II został d-cą 3 PSW (59 PP). W maju awansował na stopień por., a po roku został kpt. W III 1921 r. ochotniczo zgłosił się do Dowództwa Obrony Plebiscytu na Górnym Śląsku. Po wybuchu III Powstania Śląskiego dowodził grupą taktyczną 1510 żołnierzy, potem 2. Pułkiem Powstańców Śląskich. Po zakończeniu powstania, C. zwolnił się z armii. Rozpoczął 3-letnie studia ekonomiczno-polityczne na Uniwersytecie Poznańskim, przerywając je z przyczyn finansowych (1922). Podjął działalność cywilną: 1922-1923 spółka spedycji drewna, Bank Handlowy w Gdańsku, 1926-1928 dzierżawił majątek w Modliborzycach w pow. inowrocławskim. Był też urzędnikiem Komisariatu Generalnego RP w Wolnym Mieście Gdańsku. W 1929 r. wrócił do służby wojskowej, do 59. PP w Inowrocławiu. W l. 1932-1934 organizował w nim dywizyjne kursy podchorążych rezerwy. Od 1934 r. służył w Oddziale II Sztabu Głównego WP. Z powodu złego stanu zdrowia przeniesiony do rezerwy (X 1935). Zamieszkał w Bystrej Górnej k/ Bielska, gdzie był pełnomocnikiem wojewody w Fabryce Sukna. 15 VIII 1939 r. powołany do 80. PP w Słonimiu, potem jako oficer operacyjny 179. PP. Przez 4 m-ce w obozie przejściowym w Radomiu. Zbiegł w 1940 r. i osiadł w Krośnie, a od V 1941 r. w Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie pod fałszywym nazwiskiem pracował jako sekretarz Spółdzielni Stolarskiej. Konspiracyjnie działał w ZWZ-AK. Po wojnie przez 3 lata mieszkał w Gnieźnie u siostr Marii i Pauliny. Następnie wyprowadził się do Szczecina, pracując w firmie Spedycja Morska Polska Bandera. Jesienią 1948 r. kolejny raz zamieszkał w Bystrej Górnej, gdzie nabył dom. Tam został zatrudniony jako sekretarz gminy. Systematycznie podupadał na zdrowiu. Zmarł 13 XI 1949 r., pochowany w Bystrej Krakowskiej. Z woli wnuków ekshumowany 21 XII 2013 r. Spoczął w kwaterze powstańczej na cm. św. Piotra w Gnieźnie. Od 1931 r. żonaty z Marią Franciszką Krawczak. Dzieci: Barbara Maria i Janusz Jozef. Odznaczenia: Srebrny Krzyż Orderu Wojennego VM V kl., KW (4 krotnie), ZKZ, KN z Mieczami. C. jest patronem ulic w Gnieźnie, Inowrocławiu, Poznaniu i Bystrej Górnej. Jego imię nosiła w l. 1978-1999 szkoła podstawowa w Inowrocławiu<sup>26</sup>.

---

<sup>26</sup> Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich, red. A. Czubiński i B. Polak, oprac. Grzegorz Roczek, Poznań 2002, s. 59-60; informacje wnuka Rafała Cymśa.

**Grabski Edward (1883-1951)**, organizator i pierwszy dowódca 3. (17.) Pułku Ułanów Wielkopolskich, ziemianin, przemysłowiec, działacz społeczny i filantrop, rtm. WP. Urodzony 8 VII w Kruszy Podlotowej (pow. Inowrocław) w ziemiańskiej rodzinie Mariana i Heleny z Broniszów. Ukończył gimnazjum realne w Bydgoszczy. Jednoroczną służbę wojsk. odbył w 4. Pułku Huzarów (1904-05). Następnie zajął się rolnictwem, gospodarował w majątku Bieganowo, był współnikiem i gł. akcjonariuszem cukrowni gnieźnieńskiej, współwłaścicielem cukrowni w Mątwach i Wrześni. Wspierał strajk szkolny we Wrześni, przeznaczając pieniądze dla nauczycieli i najbiedniejszych dzieci. 2 VIII 1914 został zmobilizowany do wojska z przydziałem do 46. Pułku Piechoty. 26 X 1914 mianowano go podporucznikiem. Od 22 V do 7 IX 1915 hospitalizowany w Poznaniu, nast. w 5. Oddziale Trenów w P. jako dowódca szwadronu i II adiutant (IX 1915-XI 1918). Po wybuchu powstania w Wielkopolsce zwrócił się do DG w P. z zapotrzebowaniem na broń, zgłaszając jednocześnie gotowość sformowania szwadronu kawalerii. W gnieźnieńskich koszarach 12. Pułku Dragonów przystąpił do organizowania pułku ułanów (2 I 1919) i już 6 I istniał związek szwadronu, który uczestniczył w walkach pod Żninem, Szubinem, i Łabiszynem (11-15 I). Rozkazem DG zlecono mu sformowanie 2. Pułku Ułanów w Gnieźnie (02 II). Czasowo miał również sprawować obowiązki dowódcy tego pułku. Ofiarował znaczne sumy na wyposażenie pułku w konie i sprzęt wojskowy, także na bieżące zaopatrzenie pułku; ofiarowując łącznie ok. 500 tys. marek. 9 II odbyła się uroczystość zaprzysiężenia oddziałów gnieźnieńskich, w tym 2 szwadronów pułku ułanów. Rozkazem dziennym DG nr 43 (z 06 II 1919) zmieniono numerację pułku na 3. Pułk Ułanów. E.G., na własną prośbę ustąpił z funkcji dowódcy pułku na rzecz starszego stopniem ppłk. Kazimierza Raszewskiego. Objął adiutanturę pułku (szefa sztabu), organizując kolejne szwadrony. 30 III 1919 mianowano go porucznikiem (ze starszeństwem od 1 VII 1917). 25 VIII 1919 został on na własną prośbę zwolniony ze służby wojskowej. Od 10 VII 1920 r. ponownie w pułku, potem w PKU Gniezno jako zastępca komendanta. W 1921 r. przeniesiono go do rezerwy. 30 III 1924 awansowany został do stopnia rotmistrza. Gospodarował w Bieganowie, kierując nadal cukrownią



w Gnieźnie, był jednym z inicjatorów Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy 17. PUWlkp. Koło zawiązało się w 1938 r., a E.G. został jego prezesem. Stowarzyszenie liczyło prawie 500 członków w kołach Gniezna i Leszna. W 1939 r. jako ochotnik zgłosił się do Wojska Polskiego. Przydzielony został do oddziału zapas. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii, nie biorąc udziału w walkach. W czasie okupacji wysiedlono go z rodziną do obozu przejściowego w Gnieźnie, potem do Warszawy (1939-44). Mieszkał przy ul. Lindleya 14, pracując w niemieckim urzędzie. Po upadku powstania warszawskiego osadzony w obozie w Pruszkowie, a nast. wywieziony do obozu w Badenii. W 1946 r. wrócił z rodziną do Polski. Pozbawiony środków utrzymania – odmówiono mu prawa do emerytury, mógł liczyć głównie na pomoc rodziny. Zakazano mu osiedlania w promieniu 100 km od Bieganowa, więc zatrzymał się najpierw w Krakowie, potem w Tarnowie, w pokoju wynajętym przez córkę Marię (Rynek 4). Od 1950 r. mieszkał z żoną w Poznaniu, w wynajętym pokoju przy ul. Św. Marcin 77, gdzie zmarł 8 III 1951. Pochowany na cmentarzu górczyńskim (12 III 1951). Odznaczony m.in. KN, OOP IV kl., medalami i odznakami. Od 1929 r. był honorowym szambelanem papieskim. Związek małżeński zawarł z Janiną Prądzyską (21 II 1911), z którą miał dzieci: Helenę (1912), Marię (1914-63), Jana (1916-71), Leona (1919-44), Edwarda (1921-44), Barbarę (1922), Bolesława (1926-26) i Teresę (1926-45)<sup>27</sup>.

**Jacobson-Jedlina Wojciech (1885-1961)**, lekarz, działacz niepodległościowy, współorganizator powstania w Gnieźnie, ppłk WP. Urodzony 14 IV w Starogardzie w rodzinie lekarza Gorgoniusza i Pauliny z Koenigów. W gimnazjum starogardzkim był członkiem TTZ, matura w 1905 r. Studiował medycynę w Monachium i Wrocławiu należąc do ZMP „Zet” i Bratniej Pomocy. W 1910 r. rozpoczął prywatną praktykę lekarską w Poznaniu, a w II 1912 r. otrzymał tytuł doktora medycyny i chirurgii. Jako chirurg ginekolog pracował w gnieźnieńskim szpitalu (1911-1914). Dwukrotnie

---

<sup>27</sup> Centralne Archiwum Wojskowe, Akta personalne (ap.) nr 3572; Słownik PWN, s. 107-108; J. J. Białykiewicz, M. Błaszczak, Edward Grabski. Bogu, Ojczyźnie, rodzinie, Bieganowo-Kraków 2012; J. Wasutyński, Zarys historii wojennej 17-go Pułku Ułanów Gnieźnieńskich, Warszawa 1929.

w wojsku, w III 1913 r. awansowany na stopień ppor. lek. Od 1 I 1914 r. w 49 PP 8 BP z 4 DP, na froncie zachodnim (Mons, Ypres) i wschodnim (pod Łodzią, nad Bzurą i Rawką), gdzie 17 XII 1914 r. odniósł kontuzję. Potem lekarz oddziałów zapasowych, w VII 1917 r. awansowany na stopień porucznika. W XII 1918 r. skierowany do Gniezna na stanowisko lek. garnizonu. W XII 1918 nawiązał kontakt z Komisariatem NRL, udając się do Gdańska. Do Gniezna przybył 30 XII 1918 r.; wziął udział w potyczce pod Zdziechową, tworząc potem, jako zastępca komendanta miasta, oddziały ochotnicze, wspomagając ich działania na Kujawach i Froncie Północnym. Był lekarzem garnizonu i 4. PSW; 9 V 1919 r. mianowany został kpt. Kolejno był lekarzem 7. PSW, ranny na Froncie Litewsko-Białoruskim, następnie w DOGen. Poznań, w szpitalu wojskowym w Gnieźnie (21 IV-5 VIII 1920), na statku szpitalnym na Wiśle (16 VIII-17 IX 1920), w Departamencie Sanitarnym M.Spr.Wojsk. i w Szpitalu Okręgowym w Toruniu. 5 V 1922 r. zwolniony do rezerwy w stopniu majora. Do 1939 r. mieszkał w Toruniu, prowadząc praktykę lekarską w dziedzinie położnictwa i ginekologii. Był prezesem oddziału Związku Powstańców Wielkopolskich w Toruniu, członkiem Związku Oficerów Rezerwy i Związku Ziemi Zachodnich. Napisał dwa tomy wspomnień („Z Armią Klucka na Paryż”, Toruń 1934; „Z ludem Wielkopolski przeciw zaborcom”, Toruń 1936) oraz liczne artykuły na temat powstania wielkopolskiego. W kampanii wrześniowej 1939 r. był lekarzem batalionu ON w Armii Pomorze, zastępcą komendanta Szpitala Polowego 802/3. Od 19 IX do 8 XI 1939 r. w niewoli niem., po czym zbiegł. Z synami przedostał się do Budapesztu, a potem do Francji. Był komendantem izby chorych w obozie Coetquindan. W 1940 r. przedostał się do Anglii. 17 VII 1940 r. osadzony w obozie izolacyjnym Rothesej na wyspie Bute, gdzie był lekarzem. Na własną prośbę urlopowany (15 I 1942-21 VIII 1944), nast. w szpitalu wojsk. w Edynburgu.

Po wojnie w szpitalu Royal Navy, w państwowej służbie zdrowia, a następnie prowadził praktykę prywatną. Czynnym w Związku Polskich Ziemi Zachodnich w Wielkiej Brytanii. Zmarł w Londynie 9 X 1961 r. i tam został pochowany. Odznaczony m.in. OVM V kl., KN, KW (dwukrotnie), Medalem za Ratowanie

Ginących. Był dwukrotnie żonaty: z Lucyną Miecznikiewicz i Emilią Bojarską. Miał synów: Zbigniewa (1914) i Andrzeja (1919) i Wojciecha Krzysztofa (1929)<sup>28</sup>.

**Kasprowicz Bolesław Michał (1859-1943)**, przemysłowiec, działacz narodowy i niepodległościowy, prezydent Gniezna. Urodził się 29 IX w Czempiniu, jako syn kupca Dionizego i Salomei z Kuczyńskich. Po ukończeniu szkoły handlowej w Poznaniu jako akwizytor alkoholu podróżował po Europie. W 1888 założył w Gnieźnie wytwornię wódek i likierów (ob. ul. B. Chrobrego 3). Produkował ok. 120 gatunków wódek i likierów oraz 11 rodzajów koniaków z polskimi nazwami. Założył własne hurtownie w Poznaniu i Berlinie, składy gł. w Warszawie i Paryżu, placówki depozytowe w zach. krajach Europy i w USA. Wspierał organizacje narodowe w Westfalii i Nadrenii. Współtwórca Zw. Tow. Kupieckich w P., inicjator czasopisma „Kupiec”. Od 1910 r. był naczelnikiem, a potem prezesem „Sokoła” w Gnieźnie. W czasie I wojny światowej współpracował z Tajnym Komitetem Obywatelskim w Poznaniu. W listopadzie 1918 r. stanął na czele miejscowej Rady Robotniczej oraz Miejskiej Rady Ludowej (20 XI). Z ramienia RR został decernentem (kontrolerem) burmistrza Gniezna. Delegat na Polski Sejm Dzielnicowy, uczestniczył w przygotowaniach do powstania w Gnieźnie. W jego kamienicy odbywały się kolejne narady lokalnych niepodległościowców. Współpracował ściśle z ppor. Z. Kittlem. Na czele delegacji Gniezna uczestniczył w powitaniu I. Paderewskiego w Poznaniu. Był założycielem i fundatorem gimnazjum żeńskiego im. bł. Jolenty, w którym przez dwa lata opłacał pensje nauczycielom i ponosił koszty utrzymania obiektu. Pełnił liczne funkcje samorządowe i korporacyjne był m.in. radnym Gniezna w l. 1919-1939, radcą i prezesem Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy (1906-1928). Od 1933 r. był prezesem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Gnieźnie. Od 1938 r. aktywnie pracował w Komitecie Wykonawczym Funduszu Dozbrojenia Armii. Otrzymał Honorowe Obywatelstwo Miasta Gniezna. Wysiedlony

---

<sup>28</sup> J. Basiński, Słownik biograficzny, s. 130-131; „Przegląd Zachodni” (Londyn) 1961, nr 11/12, s. 23-24; Z. Wygocki, Gniezno, s. 12 i n. Próby analizy krytycznej wspomnień W. J. podjął się J. Karwat w przyczynku wymienionym wyżej w przypisie 4.

w 1943 r. do Generalnego Gubernatorstwa, zmarł w Warszawie 15 X 1943 r. W 1946 r. przeniesiony do grobowca rodzinnego w Gnieźnie na cmentarzu św. Piotra i Pawła. Żonaty z Ewą Bachmat-Rudlicką, z którą miał trzy córki: Jadwigę, Halinę i Wandę oraz syna Bolesława Piotra. Odznaczony: Orderem Polonia Restituta IV kl., ZKZ, MN. Orderem Lwa Białego III kl. (czeski)<sup>29</sup>.

**Kittel Zygmunt (1877-1960)**, inżynier cukrownik, organizator i dowódca powstania w Gnieźnie, kpt. WP. Urodzony 28 I w Nowym Mieście jako syn przemysłowca Maksymiliana i Zuzanny ze Skuszewiczów. W 1897 r. ukończył gimnazjum w Brodnicy. Należał do tajnego TTZ. W 1905 r. ukończył wydział mechaniczny na politechnice w Berlinie-Charlottenburgu, gdzie również wstąpił do „Sokoła”. Pracował w cukrowniach: w Magdeburgu, na Podolu, w Kruszwicy i od 1911 r. na stanowisku dyrektora technicznego cukrowni „Gniezno”. Odbył służbę wojskową w Grudziądzu i Neumünster, zostając zastępcą oficera rezerwy. Od 2 VII 1914 r. w armii niemieckiej (49 PP) jako ppor. (22 XI 1914 r.). Od 11 XI 1918 r. organizował gnieźnieńskiego „Sokoła”, wchodząc w skład miejscowej Rady Robotników. Z ramienia Powiatowej Rady Ludowej był kontrolerem landrata. Po wybuchu walk w Poznaniu, usiłował początkowo, zgodnie z planem Komisarjatu NRL, zapobiec wybuchowi powstania. 28 XII po południu poparł akcję zajęcia koszar piechoty, jak i miasta oraz powiatu. Z 28 na 29 grudnia na mocy porozumienia Powiatowej Rady Ludowej z Radą Ludową został komendantem miasta. Po zajęciu 29 XII Zdziechowej przez Niemców, usiłował z nimi pertraktować. W dniu następnym prowadził dalsze rozmowy z Niemcami. Wywołało to pogłoski o zdjęciu go ze stanowiska komendanta miasta. Wobec nacisku gnieźnieńskich powstańców podjął działania ofensywne, doprowadzając do wycofania żołnierzy niemieckich. Organizator kolejnych kompanii ochotniczych. Na czele batalionu gnieźnieńskiego jako grupy osłonowej pod Szubinem (11 I 1919), zdobył Samokłęski i 13 I Rynarzewo. Od 20 I 1919 r. był dowódcą Okręgu Wojskowe-

---

<sup>29</sup> M. S. Rum, Kasprowicz Bolesław Michał, w: Wielkopolski Słownik Biograficzny, Warszawa-Poznań 1981, s. 321; „Polski Słownik Biograficzny”, t. XII; Encyklopedia Gniezna i Ziemi Gnieźnieńskiej, Gniezno 2011, s. 286-287.

go II Gniezno, także współorganizatorem 4. Pułku Strzelców Wielkopolskich. 15 IV 1919 r. został przeniesiony do rezerwy i wyznaczony na stanowisko starosty gnieźnieńskiego. Swoje działania na stan. komendanta Gniezna przedstawił w wydanym przez siebie opracowaniu z 1919 r. „Oswobodzenie Gniezna i trzy tygodnie dalszych potyczek (28 XII 1918-17 I 1919)”. W tym czasie doszło też do konfliktu kompetencyjnego z W. Jedliną-Jacobsonem (jego zastępcą w Gnieźnie) oraz Ignacym Skwerensem, który dotyczył gł. przebiegu walk pod Zdziechową (polemika z nim trwała jeszcze u schyłku lat 40. XX w.). W III 1920 r. objął stanowisko dyrektora cukrowni w Żninie, które pełnił do wybuchu II wojny światowej. Działał w związkach weterańskich, m.in. w Związku Weteranów Powstań Narodowych RP. Podczas okupacji ukrywał się pod przybranym nazwiskiem w Warszawie i na Lubelszczyźnie. Powrócił do Żnina, gdzie ponownie kierował cukrownią do 1950 r. Przeniósł się do Torunia, skupiając się na działalności publicystycznej. Zmarł w Toruniu 15 VI 1960 r. Odznaczony był m.in. OOP V kl., KN, Medalem za Wojnę 1918-1920, ZKZ i WKP. Związek małżeński zawarł z Ireną Jadwigą Kazubińską, z którą miał syna Andrzeja. Po raz drugi ożenił się z Marią z Daszkowskich Ostenową<sup>30</sup>.

**Kostencki Leon (1894-1919)**, ziemianin, działacz niepodległościowy, dowódca 2. kompanii gnieźnieńskiej, por. WP. Urodził się 9 I w Pawłowie jako syn Marcina i Stanisławy. Mieszkał w Nidomiu (ówczesny pow. Witkowo). W czasie I wojny światowej w armii niemieckiej, był w stopniu ppor., przebieg jego służby jest nieznany. Od XI 1918 r. był związany z gnieźnieńskimi niepodległościowcami. Nieznana jest w pełni jego rola w pierwszych dniach powstania w Gnieźnie. Brał udział w wyprawie ppor. P. Cymsa na Kujawy. Wg niepotwierdzonej relacji został ranny w pierś podczas walk o Inowrocław. Później był oficerem 3. kp. gnieźnieńskiej. W II 1919 r. uczestniczył jako d-ca kp. 2 batalionu 1 Pułku Rezerwowego Strzelców w walkach na froncie północnym (później 10 PSW). 18 VI 1919 r. K. wykonywał ze swoją kp. zwiad bojowy pod Rynarzewem. Mając wsparcie samochodu pancernego

---

<sup>30</sup> CAW, ap. 5201, Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości oraz Krzyża Walecznych (K-1551); M. Rezler, w: Słownik biograficzny, s. 155-157; PSB, t. XII, s. 528-529.

„Kazimierz Grudzielski”, po przekroczeniu mostu na Kanale Noteckim, posuwając się w stronę Kruszyna Krajeńskiego, spotkał się ze zmasowanym ogniem zaporowym niemieckich miotaczy min. K. przeprowadził brawurowy kontratak, podczas którego został ciężko ranny. Przewieziony został do szpitala polowego w Szubinie, gdzie zmarł 20 VI 1919 r. Pochowany został na cm. parafialnym w Pawłowie. Obecnie jego grób nie istnieje<sup>31</sup>.

**Paluch Mieczysław (1888-1942)**, działacz niepodległościowy, organizator i dowódca oddziałów powstańczych, mjr WP. Ur. 10 X w Trzemzalu (gm. Trzemeszno) w rodzinie gospodarza Jana i Józefy z Mayorów. W 1898 r. rozpoczął naukę w progimnazjum w Trzemesznie. Należał do TTZ. Za udział w strajku szkolnym wydalony z Trzemeszna. Przyjęty w gimnazjum w Gnieźnie został ponownie wydalony za działalność w TTZ. Ojciec postarał się o przyjęcie syna do gimnazjum w Wągrowcu, a następnie w Międzyrzeczu, gdzie jako ekstern uzyskał świadectwo dojrzałości (1909). Podjął studia ekonomiczno-handlowe w Berlinie, zakończone egzaminem i uzyskaniem patentu uprawniającego do pracy przedsiębiorstwach handlowych. Praktykę odbył w Gdańsku. 13 X 1913 r. został powołany do odbycia służby wojskowej w 5. PAC w Poznaniu. Po wybuchu wojny nadal służył w artylerii jako podoficer, głównie na froncie zachodnim. W 1917 r. uzyskał stopień podporucznika. Jesienią 1918 r. nie wrócił z urlopu do swojej jednostki. Ukrywał się w rodzinnych stronach, także u brata w Kępnie jako „Maks”, „Polochowski”. 7 XI 1918 r. przyjechał do Poznania, poszukując pracy m.in. w Zakładach Cegielskiego. Spotkał swojego przyjaciela z lat gimnazjalnych Bohdana Hulewicza, który wprowadził go w krąg osób przygotowujących powstanie. 10 XI został członkiem Komisji Wojskowej CKO, nawiązując kontakty z Bronisławem Sikorskim i Wojciechem Korfantym. Komisariat NRL widział w nim oficera mogącego zdyscyplinować prących do powstania członków POWZP i różnych bojówek niepodległościowych. Objął nad nimi opiekę, będąc ich nieformalnym komendantem. Wykorzystując zapal młodzieży, przyczynił się do sukcesu

---

<sup>31</sup> Z. Wygodzki, Gniezno i powiat, s. 176, 198, 208, 352; W. Kielbowski, Cześć pamięci, s. 117.

brawurowego najścia na Ratusz i opanowania przez Polaków Wydziału Wykonawczego RRiŻ w Poznaniu (13 XI). P. został delegatem Rady przy komendzie V KA. Bardzo szybko stał się P. organizatorem kadr i legalnie tworzonych kompanii SSiB. Dzięki niemu powstał oddział liczący w połowie XII 1918 r. ok. 2000 żołnierzy. Nawiązał kontakty z innymi ośrodkami, m.in. w Gnieźnie, Jarocinie, Pleszewie i Wrześni. W XI-XII 1918 r. wraz z B. Hulewiczem skupili wokół siebie grupę młodych oficerów i podoficerów, tworząc namiastkę tajnego sztabu wojskowego, który pełnił rolę ośrodka dyspozycyjnego dla legalnych i konspiracyjnych oddziałów polskich w Poznaniu i na prowincji. Utrzymywał kontakty z wysłannikami Sztabu Generalnego WP, dostarczając im danych do raportów o sytuacji Poznańskim. 27 XII 1918 r. wprowadził do akcji kompanie SSiB. Wysłał też emisariuszy lub przekazał polecenie rozpoczęcia akcji zbrojnej w innych miastach. Organizował ochotników do oddziałów piechoty, artylerii i kawalerii. Po utworzeniu pol.-niem. komendy miasta doszło do sporu z Janem Maciaszkim o podporządkowanie oddziałów SSiB. Paluch przedstawił Komisariatowi NRL projekt wypowiedzenia Niemcom „małej wojny”. Kierownictwo polityczne potraktowało to jako niesubordynację i konkurencję wobec tworzonego DG wojsk powstańczych. Na polecenie polityków DG pozbawiło M. Palucha komendy nad SSiB (4 I 1919), kierując go do nieistniejącej jeszcze komendy artylerii. Z 5 na 6 I wziął udział w przygotowaniach wyprawy na Stację Lotniczą na Ławicy, którą zajęto przy niewielkich stratach. Po klęsce pod Szubinem (7-8 I) organizuje ochotnicze kompanie z Poznania i okolic, kierując je do Gniezna jako miejsca koncentracji zgrupowania powstańczego. Podczas kolejnych odpraw kadry dowódczej przekonał K. Grudzielskiego do zmiany planu ofensywy na Szubin. Osobiście kierował działaniami taktycznymi o Szubin, później Kcynię. Był szefem sztabu na Fr. Płn., przyczyniając się do utrzymania linii Noteci. Płk K. Grudzielski dał mu wolną rękę do działań na tym kierunku. Dekretem Komisariatu NRL nr 49 z 5 V awansowany został do stopnia kpt. Po krótkim przydziale do Inspektoratu Artylerii został dowódcą 8 PSW w Krotoszynie. Po podporządkowaniu jego pułku płk. A. Jasińskiemu, popadł w ostry konflikt z przełożonym. Sprawa zakończyła się

przeniesieniem P. do dyspozycji Dowództwa Frontu Wielkopolskiego (23 XI 1919), potem Inspekcji Artylerii DOGen. Poznań. 2 III 1920 r. przeniesiony został na Górny Śląsk, gdzie objął kierownictwo Wydziału Apropowizacyjnego Polskiego Komitetu Plebiscytowego<sup>32</sup>. Nawiązał też kontakt z POWGŚl. Gdy wybuchło II powstanie śląskie, jego dowództwo powierzono M. Paluchowi. Wskutek interwencji Komisji Międzysojuszniczej walki przerwano (24 VIII 1919), a POWGŚl. formalnie rozwiązano. Jej zadania przejęła legalna Centrala Wychowania Fizycznego na czele z kpt. M. Paluchem. W wyniku intryg P. wycofał się z pracy w CWF, działając nadal w Komitecie Plebiscytowym. W k. XI 1920 r. skierowany do Gniezna, gdzie 29 III 1921 r. na własną prośbę przeniesiono go do rezerwy. Jednocześnie awansowano go do stopnia mjr. ze starszeństwem od 1 VII 1919 r. Początkowo prowadził biuro zajmujące się handlem sprzętem rolniczym. Od 1923 r. dzierżawił poniemiecki majątek Piwnice k. Torunia. Od 1922 r. działał w Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków. Po przewrocie majowym 1926 r. stał się rzecznikiem ścisłej współpracy z obozem sanacyjnym. W 1934 r. przyjął stanowisko dyrektora nadzoru państwowego dóbr hr. Hochberg-Pszczyńskiego. Działał w Związku Oficerów Rezerwy i BBWR. Jesienią 1939 r. przedostał się do Francji, a później do Anglii, gdzie jako zwolennika sanacji skierowano go do Bute w Szkocji, do obozu izolacyjnego w Rothsay. Tam zmarł 18 VII 1942 r. Pochowany na cmentarzu w Rothsay. Był odznaczony m.in. OVM V kl., KM z Mieczami, OOPIV kl. W latach 1921-1935 był żonaty z Jadwigą Prus-Wieczfffińską. Małżeństwo było bezdzietne. Od 2015 r. działa Tow. Pamięci mjr. M. Palucha, zrealizowano również o P. film – fabularyzowany dokument pt. „Mieczysław Paluch, człowiek, powstaniec, dowódca” (reż. Janusz Sidor)<sup>33</sup>.

**Połączyński Marceli Stanisław (1894-1940)**, oficer zawodowy, dowódca kompanii witkowskiej, ofiara zbrodni katyńskiej, mjr WP. Urodził się 26 IV w Witkowie jako syn kupca Jozefa i Marii

---

<sup>32</sup> Na wniosek Wojciecha Korfantego.

<sup>33</sup> CAW, ap. 206; L. Gomolec, PM, WSB, s. 551; B. Polak, BP, Słownik biograficzny, s. 267-269.



z domu Ogórkiewicz. Od 1914 r. w armii niemieckiej (49 PP), na froncie wschodnim, potem francuskim. 27 XI 1918 r. powrócił do Witkowa, angażując się w przygotowania do wystąpienia zbrojnego. Został członkiem Powiatowej Rady Ludowej w Witkowie, wybrano go delegatem na Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu (3-5 XII 1918 r). Należał do organizatorów ochotniczej kompanii witkowskiej, którą początkowo dowodził wraz z Ignacym Jezierskim. 1 I 1919 r. przybył z kompanią do Gniezna, uczestnicząc w walkach o Strzelno, Kruszwicę i Inowrocław. Od II 1919 r. był w stopniu ppor. dowódcą kompanii 12 Pułku Strzelców Wielkopolskich. Brał udział w rewindykacji Pomorza (styczeń 1920). Następnie na froncie litewsko-białoruskim, potem z pułkiem w działaniach odwrotowych i ofensywnych tej wojny. W 1921 r. przeniesiony do 59 PP w Inowrocławiu. 15 VII 1924 r. przeniesiony do komendy Obozu Ćwiczebnego Biedrusko, następnie do 8. Pułku Legionów w Lublinie. Oddelegowany do Przynależności Wojskowej. Od 1934 r. był oficerem Referatu Mobilizacyjnego DOK II w Lublinie. 14 IX 1939 r. opuścił Lublin ze sztabem okręgu, organizując punkt dowodzenia w Kowlu. Na wiadomość o wkroczeniu Armii Czerwonej (17 IX) usiłował przedostać się na Węgry. W okolicy Włodzimierza Wołyńskiego został internowany. Osadzony w obozie w Kozielsku. 4 IV 1940 r. odjechał transportem do Katynia, gdzie został zamordowany. Awansowany pośmiertnie na stopień majora (2007). Odznaczony Orderem VM 5 kl., KW, SKZ. Żonaty z Marią z Rosińskich, z którą miał córkę Halinę i syna Zdzisława. W 2016 r. odsłonięto tablicę upamiętniającą P. przy ul. Poznańskiej w Witkowie<sup>34</sup>.

**Rogalski Edmund (1891-1961)**, samorządowiec, dowódca kompanii kłeckiej, kpt. WP. Ur. 22 X w Kłecku w rodzinie mistrza rzeźnickiego Wincentego i Walentyny z Imbierowiczów. Początkowo był uczniem gimnazjum w Trzemesznie i Gnieźnie, jednak za przynależność do tajnego TTZ został wydalony z zakazem do uczęszczania do gimnazjów na terenie Poznańskiego. Następnie przez dwa lata w Oberlahstein pod Koblencją. W 1914 r. jako

---

<sup>34</sup> Powiat witkowski, red. Grzegorz Musidlak, Lublin-Witkowo 2008, s. 202-203.

ekstern zdał maturę w Gimnazjum Św. Marii Magdaleny w Poznaniu, po czym podjął studia na Uniwersytecie w Berlinie na kierunku ekonomia. Został zmobilizowany do wojska niemieckiego 2 VIII 1914 r. do 49 PP, a nast. 210 PP, walczył na froncie zachodnim. W 22 III 1915 r. ukończył kurs oficerski i został awansowany na podporucznika. Ranny do 28 II 1916 r. był hospitalizowany. Objął następnie stanowisko dowódcy kompanii i służył na froncie zachodnim oraz rumuńskim. W XI 1918 r. urlopowany, wyjechał do Kłecka, gdzie zastał go wybuch Powstania Wielkopolskiego. Objął następnie dowództwo nad kompanią kłecką i wraz ze swoim oddziałem opanował to miasto, a następnie stację kolejową w Łopiennie, przyczyniając się do kapitulacji oddziału niemieckiego. Z ochotników z Kłecka, Gniezna i Janowca sformował kompanię, która została wcielona do batalionu gnieźnieńskiego. Dowodził następnie tym pododdziałem w bitwach pod Szubinem, w walkach o Rynarzewo i pod Szczepicami. Od 6 VI 1919 r. w składzie 4 PSW, następnie 5 PSW walczył w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1920. 23 V 1919 r. został awansowany na porucznika, a 1 IV 1920 r. na kapitana. Od 29 IX 1920 r. dowodził batalionem zapasowym 67 PP. Z dniem 31 XII 1922 r. odszedł z wojska. Przez dwa lata był dyrektorem Powszechnej Kasy Chorych w Gnieźnie. W 1925 r. został burmistrzem Jarocina; w 1939 r. wybrany ponownie, sprawując to stanowisko do wybuchu wojny. W 1939 r. został aresztowany przez Niemców i wywieziony z rodziną do obozu przejściowego w Cerekwicy, a w grudniu przesiedlony do Opoczna. Pracował jako tłumacz i społecznie kierował delegaturą Rady Głównej Opiekuńczej. 16 stycznia 1945 r. podczas nalotu sowieckiego został ranny. Nie odzyskał pełnej sprawności (75% inwalidztwa), był do 1947 r. delegatem przedsiębiorstwa zbożowego, potem pracował w spółdzielni inwalidów. Zmarł w wyniku wypadku 3 VII 1961 r., pochowany na cmentarzu w Jarocinie. Odznaczony był m.in.: Orderem Virtuti Militari V kl. (1921), Krzyżem Niepodległości, Medalem X-lecia Odzyskania Niepodległości. Był żonaty z Kaziemierzą Wrzyszczyńską, z którą miał dzieci: Otylię (1920), Bogumiłą (1926) i Teresę (1927). Wydał drukiem wspomnienia „Kompania kłecka” (Jarocin 1936). W 1978 r. Gerard Górnicki poświęcił R. sztukę „Poszli ci, którzy powinni”, wystawioną 27 XII w Teatrze

Polskim w Poznaniu. 27 XII 1985 r. odsłonięto tablicę pamiątkową na budynku, w którym odbyło się pierwsze zebranie powstańców<sup>35</sup>.

**Skórzewska Maria (1872-1944)**, działaczka narodowa i niepodległościowa, organizatorka cywilnych służb sanitarnych i aprowizacyjnych w Czarniejewie i na froncie północnym, kpt. WP. Urodziła się 21 IX w Towianach na Litwie jako córka księcia Karola Radziwiłła z Nieświerza i Jadwigi Broel-Plater. W 1892 r. poślubiła Witolda Stefana Skórzewskiego, zamieszkując w Lubostroniu i Czarniejewie. Zaangażowała się w działalność polskich towarzystw narodowych, wspierając je materialnie. W XI-XII 1918 r. zaangażowana w organizację polskich Rad Ludowych i gniazd sokolich. Po wybuchu powstania pomagała w wyekwipowaniu kompanii czarniejewskiej. W Łabiszynie zorganizowała Czerwony Krzyż, lazaret dla rannych i pralnię dla całego odcinka frontu. Sama pomagała lekarzom, opatrując rannych. Urządzała zbiorki na rzecz pomocy dla biednych rodzin, zorganizowała kuchnię polową, w której wydano ok. 5 tys. obiadów. Finansowała pracę sztabu II odcinka w Łabiszynie, utrzymując personel, regulując wszelkie rachunki. Aby powstrzymać kontrofensywę niemiecką, doprowadziła do podniesienia śluz na Kanale Noteckim, zalewając uprawy należące do jej ordynacji. Systematycznie ofiarowywała kwoty na rzecz utrzymania Armii Wielkopolskiej, także rodzinom internowanych przez Niemców. W okresie międzywojennym nadal prowadziła akcje charytatywne, była też fundatorką pomnika poległych pod Brzozą (1923). W X 1939 r. otrzymała nakaz opuszczenia domu, nie mogąc nic zabrać ze sobą. Zamieszkiwała w Czarniejewie, wynajmując pokój u piekarza, wkrótce musiała przenieść się do Rogowa i w 1940 r. do Krakowa, gdzie zmarła 11 I 1944 r. Miała troje dzieci: Marię (1893-1972), Zygmunta Włodzimierza (1894-1974) – także powstańca i Karola Janusza (1897-1974). Odznaczona m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski<sup>36</sup>.

---

<sup>35</sup> CAW, ap. 5512; B. Polak, KłECKO w dobie powstania wielkopolskiego, w: Ludność cywilna KłECKA w obronie Ziemi Gnieźnińskiej w 1939 r., KłECKO 1936, s. 69; Z. Wygocki, Gniezno, s. 10-334; E. Rogalski, Kompania kłECKowska, Jarocin 1936, wyd. II KłECKO 2012, oprac. D. Jung i B. Borowiak.

<sup>36</sup> R. Nowicki, Skórzewscy właściciele dóbr łabiszyńskich. Rola w życiu społeczno-politycznym wielkopolskiego ziemiaństwa, Toruń 2002; Powstańcy wielkopolscy bio-

**Zabłocki Mateusz Jerzy (1887-1937)**, kapelan 3. Pułku Ułanów, dziekan gnieźnieński, działacz społeczno-polityczny, mjr WP. Urodził się 16 VIII w Żurawicach (pow. włocławski) w rodzinie administratora majątku Zygmunta i Heleny z Ostojów-Lińskich. Uczęszczał do gimnazjum w Trzemesznie, Inowrocławiu i Gnieźnie, gdzie zdał maturę (1909). Należał do tajnego TTZ. Studiował w seminarium duchownym w Poznaniu i Gnieźnie. W 1913 uzyskał święcenia kapłańskie, jako wikariusz posługę duszpasterską wykonywał w Mogilnie, Kamieńcu, Kruszwicy i Gnieźnie. Zaliczano go do grona radykałów w gnieźnieńskiej Radzie Ludowej, uczestnicząc w przygotowaniach do powstania. Był sygnatariuszem umowy o wycofaniu niemieckiej ekspedycji wojskowej w Dziechowej. Urowadzony przez Niemców (29 XII 1918) i skazany przez sąd polowy w Bydgoszczy na śmierć. Wstał się za nim niemiecki pastor, ocalając go od wykonania wyroku. Po trzech dniach wymieniony na kilku oficerów, wziętych wcześniej do niewoli przez powstańców. Jako kapelan garnizonu gnieźnieńskiego i 3. Pułku Ułanów odbierał przysięgi powstańców. Pełnił posługę na froncie ptn., dając na pierwszej linii bojowej przykłady męstwa i poświęcenia (np. pod Szubinem). Podczas walk z Armią Czerwoną był kapelanem (mjr.) 15. DP i jednocześnie 61. PP. W bitwie pod Łomżą szedł w pierwszym szeregu do ataku, dając przykład męstwa (z komunikatu Sztabu Generalnego z 23 VIII 1920). Po zwolnieniu do rezerwy (X 1921) został proboszczem parafii św. Wawrzyńca, potem św. Trójcy i także dziekanem gnieźnieńskim. Wydawał „Wiadomości Parafii Farnej”, przez kilkanaście lat był z ramienia endecji radnym miejskim. Był członkiem Zarządu Głównego TCL, przewodniczył Polskiej Lidze Alkoholowej powiatu gnieźnieńskiego, był kapelanem okręgu „Sokoła”. Ubiegał się o funkcję posła na Sejm w 1928 r. z listy Bloku Katolicko-Narodowego. Od 1938 r., wobec narastającego zagrożenia niemieckiego zaangażował się w porozumieniu Oddz. II WP w tworzenie tajnych struktur dywersji pozafrontowej (Tajnej Organizacji Wojskowej). Na początku IX 1939 r., po opuszczeniu Gniezna przez wojsko, władze miejskie i powiatowe, z Jozefem

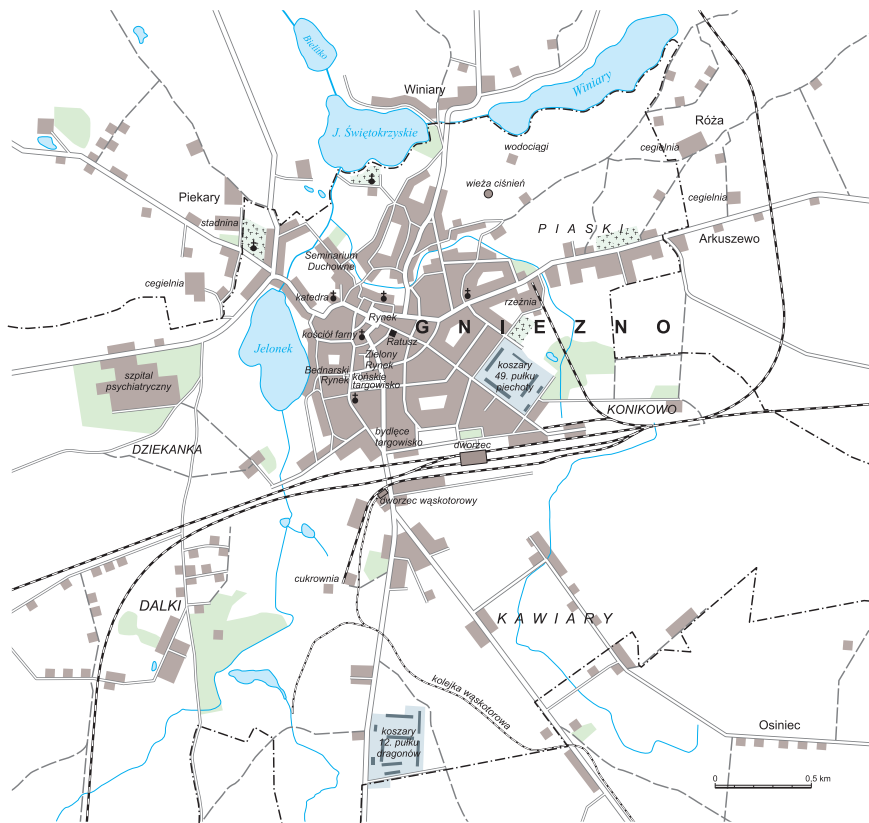
---

gramy, autor P.S. Adamczewski, t. VIII, Poznań 2011, s. 183-186; W. Kielbowski, Cześć pamięci, s. 187-189.

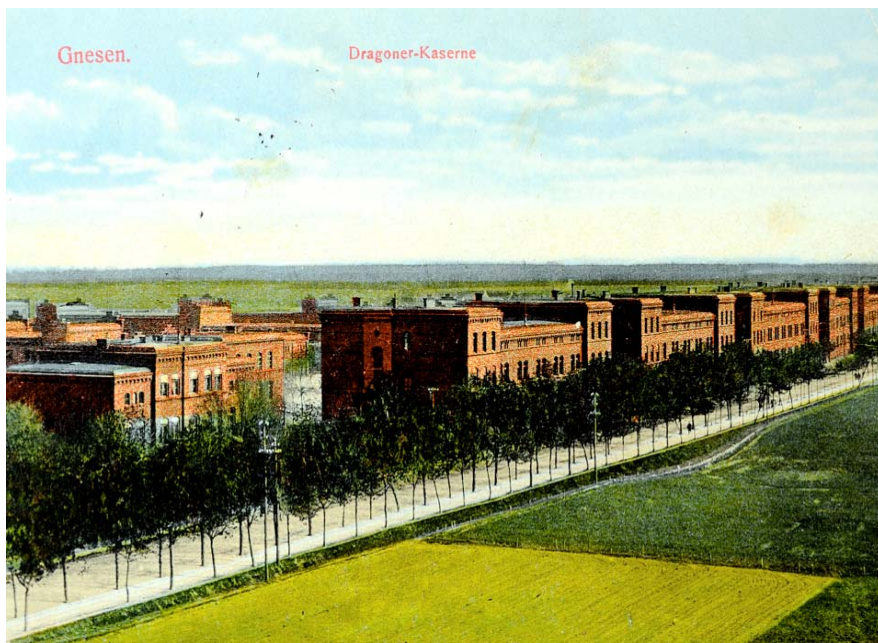
Bilskim zorganizował administrację zastępczą i Straż Obywatelską. Z pomocą żołnierzy rezerwy, byłych powstańców zorganizował izbę chorych i sieć punktów PCK, polecił emitować zastępcze bony pieniężne. 8 IX doszło w powiecie do potyczek SO z wkraczającymi oddziałami niemieckimi. Do najbardziej zagrożonych miejscowości wysłał z Gniezna grupy ochotników. Po kolejnych starciach, aby uniknąć dalszych ofiar i zniszczenia Gniezna, wyjechał w kierunku Wrześni, aby z dowództwem niem. omówić oddanie Gniezna. W drodze, w wyniku ataku niemieckiej bojówki, został ranny. Przebywał w szpitalu, z którego z 12 na 13 X 1939 r. zabrany został przez gestapo i uwięziony w Inowrocławiu. Wraz z 13 członkami gnieźnieńskiej samoobrony skazano go na śmierć „za podburzanie do dywersji”. 17 IX 1939 r. został rozstrzelany na dziedzińcu więziennym. Zwłoki ekshumowano w 1945 r. i pochowano na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie. Upamiętniony tablicami w gn. farze, Szkole Podst. nr 2 i na murze więzienia w Inowrocławiu, jest także patronem ulic w Gnieźnie i Żydowie. Odznaczony m.in. OVM V kl., KN, KW i ZKZ<sup>37</sup>.

---

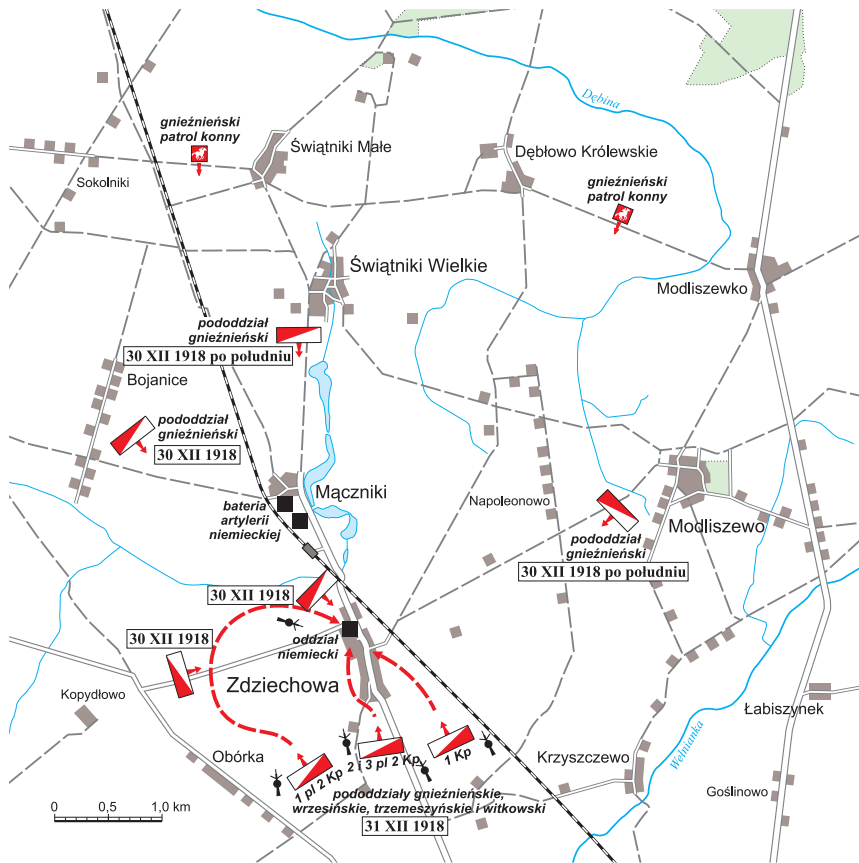
<sup>37</sup> J. Glemp, ZMJ, w: WSB, s. 855; H. Szatkowski, ZMJ, w: Księża społecznicy, T. IV, Gniezno 2009, s. 137-139.



Plan Gniezna 1918 r.

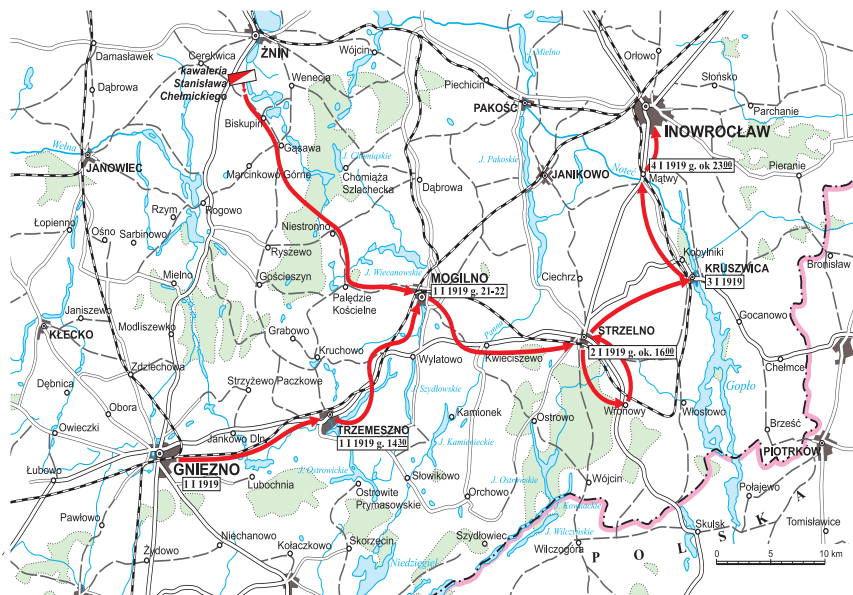


Koszary dragonów w Gnieźnie, MPPP.

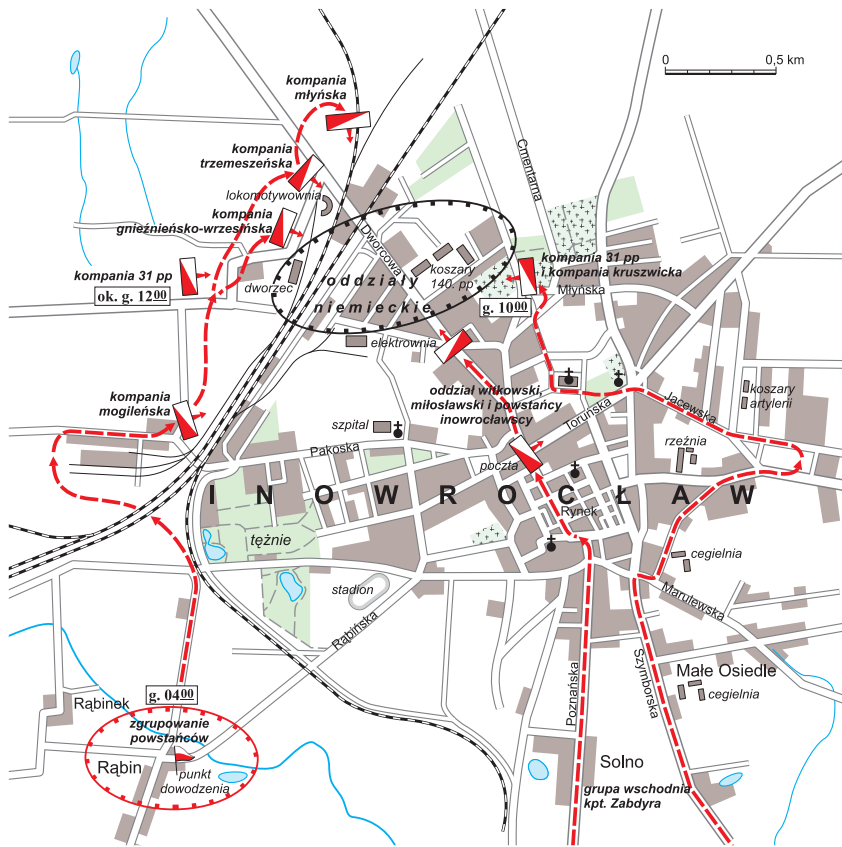


Bitwa pod Zdzichową 30-31 XII 1918 r.





Marsz-rajd P. Cymśa na Kujawy 1-5 I 1919 r.



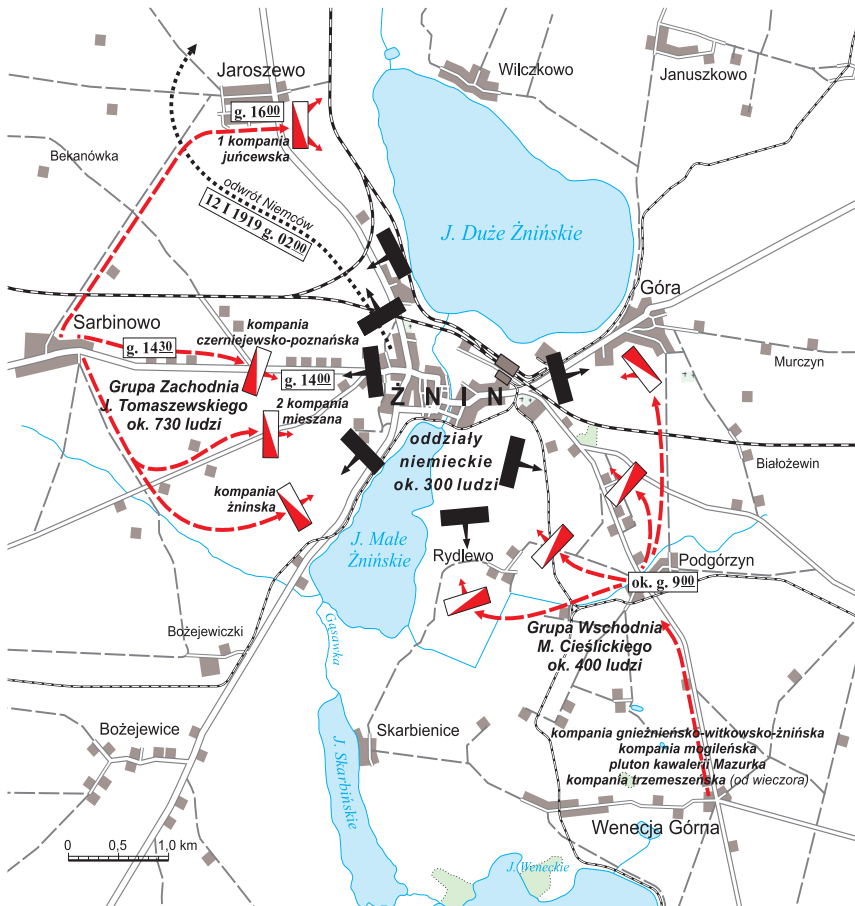
Walki o Inowrocław 5 I 1919



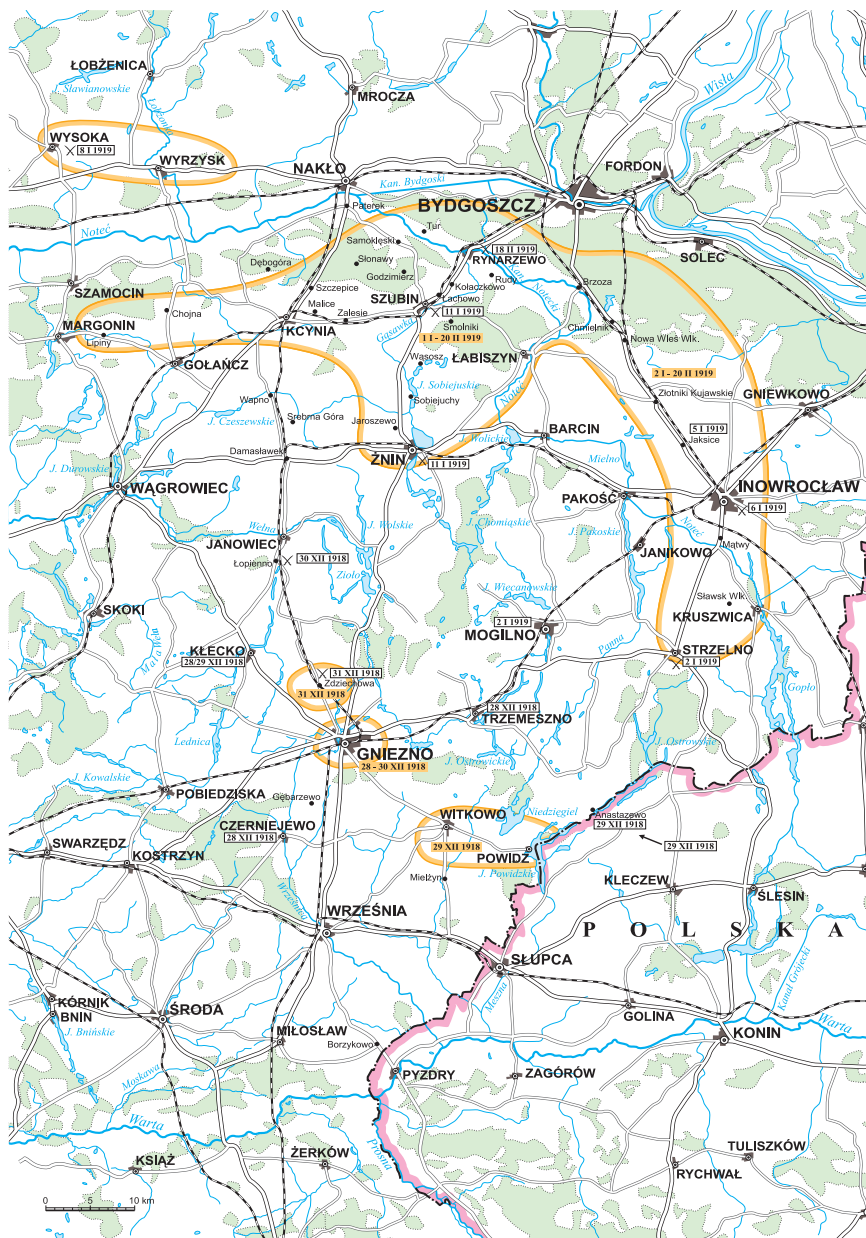
112 ppłk Kazimierz Grudzielski, MPPP Gniezno



kpt. Jan Tomaszewski, MPPP Gniezno



Walki o Żnin 11 I 1919 r.



Rejon działania powstańców gnieźnieńskich XII 1918-II 1919





Kompania gnieźnieńska pod dowództwem Michała Cieślewicza (Kcynia),  
MPW Lusowo



Przysięga 3. Pułku Ułanów Wielkopolskich w Gnieźnie 9 II 1919 r.,  
MPPP Gniezno



Orkiestra 3. Pułku Ułanów Wielkopolskich (17 PUWlkp.), MPPP Gniezno



Akropol Bohaterów na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie, fot. J. Gozdowski



Rafał Cymś, wnuk kpt. Pawła Cymśa ze zdjęciem dziadka, fot. P. Robakowski



Wiktor Pniewski, organizator lotnictwa powstańczego, MPW Lusowo





Edmund Rogalski, dowódca kompanii kłęckiej, fot. ze zbiorów  
Bartosza Borowiaka z archiwum rodziny Rogalskich.